Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKŁAD 84.000 A B

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 181 (4363) Poniedziałek, 16. VIII.1965 r. Cena 50 gr

Pełnia żniw na Białostocczyźnie

■ Pracowita niedziela ■ Koszenie żyta na finiszu ■ Jadą wozy z ziarnem

Prace żniwne osiągają swój szczyt kulminacyjny. Większość rolników kosi ostatki żyta i zabiera się już do jęczmienia, owsa i pszenicy ozimej. Na drogach polnych pojawiły się fury załadowane snopami żyta, które rolnicy dosłownie wykradają spod deszczowego nieba. Właśnie wczoraj, wykorzystując słoneczne niedzielne popołudnie, w wielu miejscowościach zwożono snopy do stodół. Coraz więcej jest pustych ściernisk.

Jak nas poinformowano w Wydziale Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN, w powiatach południowych skoszono już około 75 proc. żyta, z czego połowę zwieziono; w rejonie środkowym województwa skoszono 65 proc. żyta, a zwieziono z tego jedną trzecią. W powiatach północnych wskaźniki te są nieco niższe.

W stosunku do gospodarstw indywidualnych PGR-y są opóźnione o kilka dni, m. in. dlatego, że zboże dojrzało tam nieco później, a także z powodu wyjątkowych w tym roku trudności przy koszeniu maszynowym. Kombajny i snopowiązałki z trudem dają radę wysokim i poplątanym albo wyłożonym łanom żyta.

W powiatach bielskim, hajnowskim, łomżyńskim często

Ciąg dalszy na str. 2

Do sprzętu zbóż na pola PGR-ów wyruszyły kombajny. Będzie ich pracowało w tegorocznej akcji ponad 4 tysiące, w tym 1700 „Vistul" wyprodukowanych już po ubiegłorocznych żniwach. W kombinacie PGR Praszkowo w Wielkopolsce, zrzeszającym 9 gospodarstw, kombajny pracują kolejno na poszczególnych polach w miarę dojrzewania zbóż. Wymłócone zboże odstawiane jest bezpośrednio do elewatorów.

NA ZDJĘCIU: sprzęt słomy i układanie jej w stogi.

CAF — fot. Staszyszyn

Tryb obliczania czynszów i wysokości dodatków

★ Lokatorzy wypełnią „oświadczenie najemcy" ★ Do 10 września - ustalenie czynszu ★ Punkty informacyjne

WARSZAWA (PAP) — Zgodnie z postanowieniami Rady Ministrów, nowe stawki czynszów obowiązują od 1 października br. Równolegle wypłacane będą dodatki mieszkaniowe.

W związku z tym Zarządy Budynków Mieszkalnych i administracje domów przystąpiły już do załatwiania niezbędnych formalności.

Technika obliczania czynszu i wysokości dodatków została tak opracowana, aby nie obciążać lokatorów zbędnymi czynnościami. W pierwszej kolejności dozorcy budynków i pracownicy ADM dostarczą lub prześlą lokatorom formularze pt. „Oświadczenie najemcy", w którym znajdą się wszystkie dane, niezbędne dla założenia tzw. karty lokatorskiej. Oświadczenia tego nie trzeba będzie poświadczać, stemplować itp. Lokator powinien złożyć wypełnione oświadczenie w Administracji Domów Mieszkalnych najdalej w ciągu 7 dni.

Na podstawie oświadczenia oraz danych o mieszkaniu, administracje budynków założą każdemu użytkownikowi mieszkania kartę lokatorską, z której następnie zrobiony zostanie — oddzielnie dla każdej osoby pracującej w rodzinie — specjalny wyciąg. W wyciągach tych podana zostanie wysokość przysługującego dodatku. W oparciu o wyciągi z kart lokatorskich (najemcy obowiązani są dostarczyć je do swego miejsca zatrudnienia), zakłady pracy i inne właściwe instytucje wypłacać będą dodatki mieszkaniowe.

Wszystkie dalsze operacje dokonywane w zakładach

Ciąg dalszy na str. 2

Przygotowania do realizacji uchwał IV Plenum KC PZPR

WARSZAWA (PAP) — Jak dowiaduje się przedstawiciel PAP — trwają obecnie prace związane z przygotowaniem uchwał Rady Ministrów dotyczących zmian w systemie zarządzania i planowania. Uchwały te stanowić będą realizację zaleceń podjętych w tych sprawach na IV Plenum KC PZPR.

Zasadniczym aktem normatywnym, który przedstawiony zostanie Radzie Ministrów prawdopodobnie w początkach października br., będzie projekt uchwały, określający zasady funkcjonowania zjednoczeń przemysłowych, podległych im przedsiębiorstw, a także zasady działania ministerstw.

Zgodnie z zaleceniami IV Plenum KC PZPR zjednoczenia przemysłowe jako jednostki, działające na zasadach wewnętrznego rozrachunku gospodarczego, uzyskają nowe uprawnienia w zakresie zarządzania, planowania, gospodarki finansowej, inwestycji itp. Zjednoczenia będą badać popyt na swoją produkcję na rynku wewnętrznym i zagranicznym i odpowiednio do tego dostosowywać swą politykę produkcyjną. Oznaczać to będzie ważną dla producentów i odbiorców zmianę w sposobie planowania produkcji.

Wzmocnienie roli zjednoczeń pociągnie za sobą pewne zmiany w metodach i zakresie działania ministerstw oraz innych centralnych organów administracji gospo-

Ciąg dalszy na str. 2

Nowe oddziały USA wylądowały w Wietnamie płd. Wywiad Ho Chi Minha

LONDYN (PAP) — Agencja Reutera donosi z Sajgonu, że pierwsze oddziały spośród 6.400 żołnierzy amerykańskiej piechoty morskiej, którzy ostatnio skierowani zostali do Wietnamu południowego, wylądowały w niedzielę w Da Nang. Agencja zwraca uwagę, że wraz z tymi żołnierzami liczba marines w Wietnamie południowym wzrośnie do 32 tys., a wszystkich wojskowych amerykańskich — do 88 tys. Reuter dodaje, że prezydent Johnson polecił zwiększyć liczebność wojsk amerykańskich w Wietnamie południowym do 125 tys.

W delcie rzeki Mekong trwają nadal walki między wojskami rządowymi i partyzantami. Nadal bombardowane były domniemane zgrupowania partyzantów.

Premier reżimu sajgońskiego marszałek Nguyen Cao Ky odleciał w niedzielę samolotem z Sajgonu, udając się z 6-dniową wizytą na Taiwan i do Syjamu. Powołując się na dobrze poinformowane źródła, agencja podaje, że marszałek Ky będzie usiłował wywrzeć nacisk na oba kraje aby zwiększyły pomoc wojskową dla reżimu sajgońskiego.

Ciąg dalszy na str. 2

Kryzys w Grecji

Rozłam w partii Unia Centrum

SOFIA (PAP) — Grecki kryzys rządowy wchodzi — jak się wydaje — w nowe stadium, wobec ujawnienia się rozłamowych tendencji w partii Unia Centrum. W sobotę zakomunikowano w Atenach, że w poniedziałek w parlamencie greckim zostanie złożone oświadczenie o utworzeniu „niezależnej grupy" w łonie partii Unia Centrum. Na czele tej grupy staną dwaj b. przywódcy partii, STEFANOPULOS i CIRIMOKOS. Obejmie ona — ich zdaniem — około 30 deputowanych.

W kołach politycznych Aten czekuje się, że król Konstantyn podejmie w poniedziałek ostateczne decyzje w sprawie rozwiązania kryzysu rządowego, który wykrystalizuje się sytuacja rozłamowa w łonie Unii Centrum.

W 21 rocznicę pamiętnych walk

Uroczystości w Studziankach

WARSZAWA (PAP) — Z okazji 21 rocznicy pamiętnych walk I Brygady Pancernej WP im. Bohaterów Westerplatte stoczonych na przyczółku warecko-magnuszewskim, odbyła się w niedzielę w Studziankach uroczystość złożenia wieńców pod pomnikiem — mauzoleum. W uroczystości wzięli udział: wicepremier Julian TOKARSKI oraz dowódca Warszawskiego Okręgu Wojskowego — gen. dyw. Czesław WARYSZAK.

Starcia ludności murzyńskiej z policją w Los Angeles

NOWY JORK (PAP) — Według ostatnich informacji, ponad tysiąc żołnierzy gwardii narodowej wysłanej na pomoc policji w Los Angeles wkroczyło z bagnetami na karabinach do dzielnicy murzyńskiej. Dotychczas stwierdzono, że w wielogodzinnych starciach i zamieszkach zginęło 3 Murzynów oraz 1 oficer policji.

Ponieważ przez długi czas policja nie była w stanie przywrócić porządku, wokół dzielnicy murzyńskiej wzniesiono barykady. Silne oddziały policjantów wkraczały do rejonu zamieszek, aresztując wiele osób.

14 przywódców murzyńskich w Los Angeles ogłosiło apel do Murzynów, wzywając ich do zaprzestania starć i powrotu do domów.

Podobne starcia co w Los Angeles, ale na mniejszą nieco skalę, mają miejsce w dzielnicy murzyńskiej Chicago.

NA ZDJĘCIU: na ulicach Dallas w stanie Texas pojawiły się pikiety z hasłami rasistowskimi, wymierzonymi przeciwko dopuszczeniu dzieci murzyńskich do nauki w „białych" szkołach.

CAF — Photofax

Do Moskwy uda się oficjalna delegacja NRF

BONN (PAP) — Prasa pisze, że we wrześniu, w związku z planowaną wystawą zachodnioniemieckiego przemysłu chemicznego w Związku Radzieckim, uda się do Moskwy oficjalna delegacja rządowa NRF.

Zbrodnie junty generała Imberta

MOSKWA (PAP) — Jak informuje nowojorski korespondent TASS, z Santo Domingo napływają pierwsze wiadomości o barbarzyńskim rozprawianiu się junty wojskowej generała Imberta z cywilną ludnością Republiki Dominikańskiej. Niewinnych ludzi aresztuje się, wtrąca do więzień i zabija. W ten sposób junta usiłuje rozprawić się z patriotami i zagarnąć władzę w swe ręce. Zbrodnie popełnione przez generała Imberta stały się tak powszednie, że nie udało się ich utrzymać w tajemnicy. Organizacja Państw Amerykańskich zmuszona była powołać i wysłać do Republiki Dominikańskiej specjalną komisję

Ciąg dalszy na str. 2

Powódź w Meksyku - śnieżyce w Chile

NOWY JORK (PAP) — W wyniku ulewnych deszczy, które padały niemal bez przerwy przez 11 dni, kilkuset mieszkańców Meksyku pozbawionych zostało dachu nad głową, wiele wsi leży odciętych w różnych częściach kraju, a w samej stolicy woda podmyła szereg budynków powodując ich zawalenie się.

Wylew rzeki Rio Lerma w pobliżu Guadalajara spowodował odcięcie 3 tys. domów oraz szkoły w zalewach oceniane na przeszło 12 mln pesos (ok. miliona dolarów). Do akcji ratunkowej użyto helikopterów, które wywożą całe rodziny z miejsc zagrożonych.

★

Według doniesień z Santiago 43 osoby zginęły, a 800 odciętych jest przez zaspy śnieżne. Taki jest bilans gwałtownych burz jakie przeszły nad Chile w ubiegłym tygodniu. W jednych okręgach kraju były to potężne zawieje śnieżne, w innych natomiast padały ulewne deszcze. Na przykład obszar kopalni miedzi El Bronce pokrywa trzystrotowa warstwa śniegu. Mieszkającym tam górnikom i ich rodzinom nie można pospieszyć z pomocą w obawie przed grobą lawin z pobliskich gór.

Spotkanie Breżniewa z premierem Turcji

MOSKWA (PAP) — W drodze do Adleru, leżącego na czarnomorskim wybrzeżu Kaukazu, premier Turcji Urguplu zatrzymał się w Symferopolu, gdzie spotkał się z pierwszym sekretarzem KC KPZR Breżniewem, który wypoczywa na Krymie.

Odwołanie dyplomatów USA z Konga

WASZYNGTON (PAP) — Departament Stanu USA oznajmił w piątek, że rząd Stanów Zjednoczonych postanowił odwołać 11 dyplomatycznych swych przedstawicieli i konsularnych z Republiki Konga (Brazzaville), motywując to „złym traktowaniem niektórych z nich przez władze tej republiki".

Od pewnego czasu, na natrzeżu w Szczecinie wyładowywane są transporty egzotycznego, twardego drzewa meblowego okoumé i makore. Pierwsze importowane jest z Konga, drugie pochodzi z Wybrzeża Kości Słoniowej. Droga tego drewna z puszcz afrykańskich do Szczecina jest dość skomplikowana. Mianowicie konojskie okoumé dostarczane jest statkami do Hamburga, a makore do Amsterdamu. Tam potężne opłe przeładowywane są na barki, które przewożą je do portu nad Odrą. Dalsza podróż — tym razem bezpośrednio już do fabryk meblowych — egzotyczne drewno przebywa również, najczęściej na barkach.

NA ZDJĘCIU: potężne belki okoumé i makore po wyładunku na nabrzeżu.

CAF — fot. Wecker

„Sonda-3" sfotografowała Księżyc

MOSKWA (PAP) — Agencja TASS podaje: stacja automatyczna „Sonda-3" kontynuuje lot po orbicie wokółsłonecznej. Zgodnie z programem, podczas lotu stacji automatycznej „Sonda-3", badane są i wypróbowywane liczne urządzenia radiowe w realnych warunkach długotrwałego lotu oraz prowadzone są badania fizycznych właściwości odległej przestrzeni kosmicznej.

Wraz z przyrządami naukowymi na stacji znajduje się aparatura do dokonywania zdjęć w przestrzeni kosmicznej i przekazywania obrazów na Ziemię z wielkich odległości.

Dla wypróbowania aparatury fotoelektrywnej i kanałów radiowych do przekazywania obrazów, trajektoria lotu stacji została wybrana w ten sposób, aby przebiegała w pobliżu

Ciąg dalszy na str. 2

Miss piękności

NOWY JORK (PAP) — Miss NRF, Ingrid Finger została w piątek wybrana „międzynarodową miss piękności" podczas konkursu w Los Angeles. Na drugim miejscu uplasowała się przedstawicielka Stanów Zjednoczonych, a na trzecim reprezentantka Włoch.

Panna Ingrid Finger ma 178 cm wysokości, wymiary jej biustu i bioder wynoszą 90 cm, zaś talii — 57.

POGODA

DZIŚ — zachmurzenie umiarkowane. Temperatura maksymalna do 26 stopni. Wiatry słabe północno-zachodnie i zachodnie.

JUTRO — zachmurzenie niewielkie. Ciepło.

W XX rocznicę wyzwolenia Korei

Depesze gratulacyjne z Polski

Towarzysz Kim Ir Sen przewodniczący Komitetu Centralnego Partii Pracy Korei, przewodniczący Gabinetu Ministrów Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

Towarzysz Cej Jen Gen przewodniczący Prezydium Najwyższego Zgromadzenia Ludowego Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

PHENJAN

W związku z XX rocznicą wyzwolenia Korei przez bohaterską Armię Radziecką i koreański ruch narodowo-wyzwoleńczy pod kierownictwem Partii Pracy Korei, przesyłamy Wam, kierownictwu partyjnemu i państwowemu Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej oraz narodowi koreańskiemu najserdeczniejsze gratulacje i pozdrowienia.

Polska Ludowa wysoko ceni braterskie stosunki przyjaźni i współpracy z Koreańską Republiką Ludowo-Demokratyczną i dążyć będzie do dalszego ich umocnienia i rozszerzenia.

Władysław Gomułka
I sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Edward Ochab
przewodniczący Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Józef Cyrankiewicz
prezes Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Cieszą nas osiągnięcia narodu koreańskiego w dziedzinie budownictwa socjalistycznego, stanowiące poważny wkład w dzieło umocnienia obozu socjalistycznego i wpływu wielkiej idei socjalizmu na dalszy rozwój ludzkości.

W uroczystym dniu XX rocznicy wyzwolenia Korei ślemy Wam, drodzy towarzysze oraz całemu narodowi koreańskiemu najlepsze życzenia dalszych osiągnięć w budownictwie socjalistycznym i w tworzeniu niezbędnych przesłanek dla pokojowego zjednoczenia Korei na zasadach demokratycznych.

Tryb obliczania czynszów

Ciąg dalszy ze str. 1

pracy nie będą wymagały żadnych dodatkowych zaświadczeń. Jedynie w przypadku zmiany sytuacji w rodzinie (np. gdy jedna z osób otrzymujących dodatek powołana zostanie do wojska) — konieczne będą dodatkowe wyjaśnienia.

Wydawanie druków „Oświadczenia najemcy" już się rozpoczęło. Do 20 września br. wszyscy zainteresowani otrzymają zawiadomienia o wysokości obowiązującego ich czynszu. Do tego też czasu wystawione zostaną karty lokatorskie i doręczone najemcom wyciągi z tych kart.

W najbliższym czasie uruchomi się w miastach specjalne punkty informacyjne, które służyć będą szczegółowymi wyjaśnieniami na temat reformy czynszów i wprowadzonych dodatków mieszkaniowych.

Zapowiedź reformy w Iraku

● KAIR — W wywiadzie udzielonym bagdadzkiemu tygodnikowi „Al Manar", prezydent Iraku marszałek Arif zapowiedział w sobotę doniosłe reformy ustrojowe.

Przemówienie premiera ZRA

● KAIR (PAP) — Imperialiści usiłują powstrzymać nasz postęp, gdyż inne narody nie poszły za naszym przykładem — powiedział premier Zjednoczonej Republiki Arabskiej, Ali SABRI, na wiecu w Aleksandrii, zorganizowanym przez Arabski Związek Socjalistyczny. Premier oświadczył, że po wygraniu długotrwałej walki z imperializmem, ZRA toczy obecnie inną walkę — walkę o rozwój gospodarki kraju. Do walki z zacofaniem — powiedział Sabri — mobilizujemy wszystko, co mamy do dyspozycji i z pewnością odniesiemy sukces.

Naczelny dowódca sił zbrojnych Finlandii przybędzie do Polski

WARSZAWA (PAP) — Na zaproszenie ministra Obrony Narodowej, marszałka Polski Mariana SPYCHALSKIEGO przybywa do Polski we wrześniu br. z oficjalną wizytą naczelny dowódca sił zbrojnych Finlandii, gen. piechoty JAAKKO SAKARI SIMELIUS z małżonką.

W SKRÓCIE

● OPOLE — 15 bm. w Opolu oddano do użytku 10 z kolei szkołę Tysiąclecia w tym województwie. Nowy obiekt, w którym znalazły pomieszczenie: Państwowa Szkoła Techniczna dla pracujących, Technikum Budowlane (stacjonarne, zaoczne, dla pracujących) i Szkoła Rzemiosł Budowlanych, zbudowany został kosztem ok. 15 mln zł z czego część stanowiła fundacja Polonii kanadyjskiej.

● DELHI — Trójkolorowa flaga państwowa Indii zaleputała w niedzielę nad historycznym Czerwonym Fortem obwieszczając, iż kraj rozpoczyna 19 rok niepodległości.

Z okazji święta narodowego wygłosił w sobotę przemówienie radiowe prezydent Indii Radhakrishnan.

● NOWY JORK — Agencja UPI donosi, że w dniu 14 bm. Zgromadzenie Narodowe płd. Korei ratyfikowało układ w sprawie normalizacji stosunków z Japonią. Ratyfikacja układu, który wywołuje masowe protesty zarówno w Korei, jak i Japonii, nastąpiła w przededniu 20 rocznicy wyzwolenia Korei z 36-letniego jarzma japońskich rządów kolonialnych.

● KAIR — Rzecznik Frontu Wyzwolenia Narodowego południowej Arabii, Al Asnag, oświadczył w sobotę na konferencji prasowej w Kairze, że proklamowanie Południowej Arabii zostanie przedstawiony Radzie Bezpieczeństwa, której interwencja jest pożądana.

● NIKOZJA — Cypryjski dziennik „Machi" pisze 14 bm w artykule wstępnym, że rozwój wydarzeń na Cyprze świadczy niezbicie, iż imperialiści brytyjscy byli i nadal pozostają najgorszymi wrogami narodu cypryjskiego. Dziennik przekreśla, że szczególnym złem dla kraju są bazy brytyjskie.

Wywiad Ho Chi Minha

Ciąg dalszy ze str. 1

WASZYNGTON (PAP) — Rzecznik Białego Domu B. Moyers stwierdził, iż prezydent Johnson otrzymał drugi list w sprawie Wietnamu od prezydenta Ghany Nkrumaha. List ten, jak również odpowiedź Johnsona, nie zostaną opublikowane.

Rzecznik dodał, iż listy te stanowią dalszą wymianę poglądów w związku z sytuacją w Wietnamie i ich treść nie wpłynie na natychmiastową zmianę polityki USA.

HANOI (PAP) — Komitet Centralny Wietnamskiego Frontu Patriotycznego opublikował oświadczenie w związku z wystąpieniem do Wietnamu południowego nowych kontyngentów wojsk amerykańskich.

„Trzydzieści stomilionowy naród wietnamski — głosi oświadczenie — jest zgodny w swej decyzji zadania klęski agr.sorom amerykańskim nawet, gdyby trzeba było walczyć 5, 10, 20 lub więcej lat".

PARYŻ (PAP) — „Le Monde" z 14 bm., publikuje wywiad udzielony przedstawicielowi tego dziennika przez prezydenta Demokratycznej Republiki Wietnamu Ho Chi Minha.

Prezydent oświadczył m. in., że stanowisko DRW jest nadal takie same, jak określił je 8 kwietnia br. premier Pham Van Dong. a mianowicie, DRW wychodzi z założenia, że mieszkańcy Wietnamu płd. sami powinny rozwiązywać swe problemy drewnętrznie, bez obcej interwencji, na bazie demokratycznej. Dodał on również, że rozwiązywanie tych problemów powinno odbywać się w oparciu o program Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego, który jest jedynym prawdziwym reprezentaniem ludu Wietnamu południowego.

Na pytanie, czy DRW skłonna jest akceptować istnienie Wietnamu południowego tak długo, jak długo jego mieszkańcy będą sobie tego życzyć, Ho Chi Minh odpowiedział:

— Bez wątpienia w tym samym czasie, kiedy przygotowuje się zjednoczenie na drodze pokojowej, na bazie swobodnie wyrażonej opinii południa i północy, zgodnie z programem Narodowego Frontu Wyzwolenia Południowego Wietnamu i programem Frontu Patriotycznego, cały nasz naród walczy wszystkimi siłami, aby odnieść zwycięstwo nad agresją amerykańską skierowaną przeciwko naszemu krajowi, w obronie Demokratycznej Republiki Wietnamu, o wolność na południu i o to właśnie, jak pokojowe zjednoczenie, które jest sprawą najważniejszą dla wszystkich Wietnamczyków.

W celu rozpoczęcia rokowań trzeba, by rząd Stanów Zjednoczonych dał namacalne dowody tego, że akceptuje stanowisko rządu DRW przedstawione w czterech punktach, które nawiązują do zasadniczych warunków — politycznych i militarnych — zawartych w układach genewskich z 1954 r. w sprawie Wietnamu, aby nie zwyłocznie przerwał atak powietrzne na terytorium DRW i agresywną wojnę przeciwko Południowi naszego kraju, aby wycofał z Wietnamu wszystkie oddziały wojskowe i całą broń amerykańską.

To jest właśnie pokój honorowy. Innej drogi nie ma.

MOSKWA (PAP) — Sztandar bojowników brygady im. Garibaldiego przekazany temu oddziałowi Rosy Gusaj Wietnamu — dar ludności stałego przedstawicielstwa Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego w ZSRR.

Przysłali go b. uczestnicy towarzyszowi Sachibie Sachibie w Sungacie (Azerbajdżan) z prośbą o przekazanie go bohaterskim bojownikom Wietnamu.

Wręczenie sztandaru wiązało się z rocznicą odbytego we wrześniu 1954 spotkania w Radzie Ministrów Komitecie Wojewódzkim Wojsk.

Pełnia żniw na Białostocczyźnie

Ciąg dalszy ze str. 1

zastępuje się żniwiarki kosami. Zmniejsza to wyraźnie wydajność pracy.

Rzepak już koszono w 100 procentach, z czego większość zmłócono i 700 ton ziarna dostarczono do punktów skupu. (ed)

★

Do magazynów gminnych spółdzielni coraz częściej zajeżdżają wozy z ziarnem. Przodujący rolnicy starają się wcześniej wykonać dostawy zbóż. Ważne jest przy tym i to, że obecnie można załadować wszystko w magazynie zbożowym i w punkcie płatniczym SOP bez żadnej kolejki.

Pierwszym dostawcą zboża do punktu skupu w Kupiskach był Jan Sobczyński z Giełczyna, który dostarczył 2.145 kg żyta. W całości wykonali również swoje plany dostaw: Józef Wałkuski z Konarzyc, Czesław Raś z Kraski oraz ojciec i syn Małachowscy.

Magazynier GS Kupiski — Bronisław Mizerek dobrze przygotował magazyn do przyjęcia zbóż. (fr)

Przygotowania do realizacji uchwał IV Plenum KC PZPR

Ciąg dalszy ze str. 1

darczej. Ograniczą one operatywne zarządzanie poszczególnymi branżami wytwórczości, szerzej natomiast, obok swych podstawowych zadań w zarządzaniu i planowaniu i pełnej odpowiedzialności za powierzone im odcinki gospodarki narodowej, zajmować się będą analizami ekonomicznymi powiązaniami między poszczególnymi branżami wytwórczości, specjalizacją i kooperacją produkcji, sprawami inwestycji oraz międzynarodowej współpracy gospodarczej itp.

Równocześnie przygotowywane są projekty dalszych uchwał Rady Ministrów, które w pewnym sensie można będzie traktować jako bardziej szczegółowe przepisy. I tak przewiduje się, że Rada Ministrów rozpatrzy projekt dokumentów, które określą dokładnie zmiany w systemie planowania, zmiany w finansowaniu inwestycji, kalkulacji kosztów własnych, nowe zasady systemu finansowego przedsiębiorstw i zjednoczeń, nowe zasady funduszu zakładowego, zasady oprocentowania posiadanych przez przedsiębiorstwo środków trwałych produkcji, nowy system kredytowania inwestycji. Do końca roku mają być także zatwierdzone przez rząd zasady kształtowania cen fabrycznych.

Posiedzenie KERM

WARSZAWA (PAP) — Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów na posiedzeniu w dniu 14 bm. rozpatrzył sprawę podziału produkcji i specjalizacji między zakładami przemysłu elektronicznego resortów przemysłu ciężkiego i drobnej wytwórczości.

Na wniosek przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, KERM poparł uchwałę o przyśpieszeniu budowy II etapu elektrowni „Łaziska". Inwestycji nadano charakter zadania priorytetowego.

Po reformie

(Wywiad wiceministra Majewskiego)

Konieczność wyrównania czynszów nie ulegała wątpliwości. Zasada przejściowego dodatku mieszkaniowego likwidowanego w miarę wzrostu zarobków również nie może budzić sprzeciwu, czego natomiast się obawiamy, to nowych „papierków", korowodów z obliczeniami, a także — znając nie nazbyt wielką sprawność naszych administracji — opóźnień w załatwianiu wszelkich bieżących spraw, w związku z przeliczeniami czynszów. Czy nasze obawy są słuszne?

Z tymi wątpliwościami zwracamy się do wiceministra Gospodarki Komunalnej, mgr Jerzego Majewskiego.

— Na odwrót, można zaryzykować twierdzenie, że cała ta operacja, chociaż obejmować będzie ok. 4 mln mieszkań, odbyć się powinna szybko i bez większych zakłóceń. A chociaż do wypełnienia będą jednorazowo 4 druki, lokatora obchodzić będzie tylko jeden „wyciąg z karty lokatorskiej", na podstawie którego otrzymywać on będzie dodatek wyrównawczy w swoim zakładzie pracy.

Notabene wypłata tych przejściowych dodatków również jest „odbiurokratyzowana", gdyż pieniądze na nie idą wprost z kasy państwowej i nie obciążają funduszu płac danego zakładu. W związku z całą operacją wydano cztery druki:

1) Oświadczenie najemcy (wypełnia lokator), które nigdzie nie będzie poświadczone (chyba, że administracja będzie miała uzasadnione wątpliwości co do prawdziwości danych). W tym oświadczeniu lokator podaje nazwę zakładu pracy i czas, odkąd jest zatrudniony oraz wymienia pracujących członków rodziny i współlokatorów.

Dane te są potrzebne, aby po pierwsze móc podzielić między pracujących członków rodziny sumę dodatku przejściowego oraz ustalić czy dodatek w ogóle się danej rodzinie należy. Dodatek nie przysługuje np. jeżeli część lokalu jest podnajmowana, chyba że sublokatorami są uczniowie, studenci lub emeryci.

2) Zawiadomienie o nowej wysokości czynszu jest informacyjnym drukiem administracji dla lokatora.

3) Karta lokatorska (pozostaje w administracji) jest dokumentem, na którym wniesione będą dane dotyczące danego lokatora, współlokatorów i mieszkania, (na podstawie oświadczenia) i który służy do ustalenia wysokości przejściowego dodatku.

4) Wyciąg z karty lokatorskiej — jest dokumentem, który otrzymuje lokator i na podstawie którego pobiera przysługujący mu dodatek.

Administracja uzyskały możliwość w miarę potrzeby wypełniania kart lokatorskich i wyciągów w ramach prac zleconych, tak że normalne ich działanie nie może i nie powinno być zakłócone.

Teraz w odniesieniu do wypłaty dodatku przejściowego. I tu przy operowaniu zasadą zasad wypłaty szukano dróg „odbiurokratyzowania", usunięcia zbędnych czynności, zbędnych papierków.

Samo obliczanie co pół roku przysługującej wysokości dodatku nie powinno nastręczać większych trudności pracownikom rachuby, gdyż i tak w każdym przedsiębiorstwie zarobki pracowników są ewidencjonowane. Dokonano zresztą przedtem badań pracochłonności tej operacji (w jednym z zakładów warszawskich) i nie okazała się ona uciążliwa.

Poza tym liczyć się należy z ze stopniowym zanikaniem grupy uprawnionych do pobierania dodatku, w miarę wzrostu zarobków poszczególnych pracowników.

Rozmawiała H. Buczyńska
(Życie Warszawy)

Zbrodnie junty Imberta

Ciąg dalszy ze str. 1

ekspertów do zbadania aktów ludobójstwa. Po zapoznaniu się z sytuacją na miejscu, komisja przedstawiła Organizacji Państw Amerykańskich tajny raport o zbrodniach junty Imberta.

Dziennikarzowi amerykańskiemu D .PEARSONOWI udało się zdobyć kopię tego raportu. W piątek opublikował on w „New York Post" korespondencję, w której wykorzystane są dane z raportu. Pearson pisze, że od dłuższego czasu władze generała Imberta dokonują aresztowań wśród ludności cywilnej. Więzienia są przepełnione. W nocy przerzucają aresztowanych z jednego więzienia do drugiego, a następnie rozstrzeliwują.

Sprawozdanie ekspertów eksczytamy w korespondencji Pearsonów: „Setki osób, dane świadczące, iż junta dokonywała masowych egzekucji. W ciągu krótkiego okresu w jednym z największych więzień Republiki Dominikańskiej, do którego wtrącono przeciwników politycznych Imberta, z 5 tys. aresztowanych pozostało przy życiu zaledwie 300.

Delegacja Zgromadzenia Narodowego DRW w Moskwie

MOSKWA (PAP) — W sobotę przybyła tu delegacja Zgromadzenia Narodowego Demokratycznej Republiki Wietnamu z członkiem Biura Politycznego KC Partii Pracujących Wietnamu, wiceprzewodniczącym stałego komitetu Zgromadzenia Narodowego DRW Hoang Van Hoan na czele.

Na lotnisku w Szeremietiewie delegację witali: A. Kielienko, J. Andropow i inne osobistości.

Delegacja przybyła do Związku Radzieckiego z oficjalną wizytą na zaproszenie Rady Najwyższej ZSRR.

Odezwa partii kongijskiej

● BRAZZAVILLE — Dzień rocznica sierpniowej rewolucji w 1963 r. jest doniosłym etapem ruchu narodu kongijskiego w kierunku nowego, socjalistycznego, demokratycznego społeczeństwa — głosi odezwa do narodu, opublikowana 13 bm. przez Biuro Polityczne partii Narodowy Ruch Rewolucyjny Kongo (Brazzaville). Odezwa wzywa naród kongijski do umocnienia jedności — podkreślając, że należy spodziewać się nowych prowokacji ze strony kontrrewolucji, która popiera, finansują, szkoli i zachęca imperialiści i ich lokaje.

Walki w Kaszmirze nie ustają

LONDYN (PAP) — Agencja Reutera donosi z Karaczi, iż tajna rozgłośnia radiowa „Głos Kaszmiru" podała w sobotę wieczorem, że „powstańcy" odcięli stolicę Kaszmiru, Szrinagar od doliny kaszmirskiej, niszcząc wszystkie mosty łączące miasto i tą dolinę. Przeciwnicy ogłosili również do miasta niszcząc składy paliwa i magazyny zaopatrzeniowe. Rozgłośnia podała, iż atak był tak niespodziewany, że całkowicie zaskoczył władze indyjskie.

Agencja przypomina, że gubernator Kaszmiru, dr SINGH podał w sobotę, iż na teren indyjskiej części Kaszmiru przeniknęło około 3 tys. Pakistańczyków.

Indyjska Agencja Prasowa podała w niedzielę, iż poprzedniego dnia wieczorem spłonęło około 300 drewnianych domów w Szrinagar. Pożar wzniecony został przez Pakistańczyków.

Sekretarz generalny ONZ U Thant zwrócił się w sobotę do obserwatorów ONZ w Kaszmirze, aby przesłali mu możliwie najszybciej szczegółowe sprawozdanie na temat incydentów w tym rejonie. U Thant nowiedział, iż jest bardzo zaniepokojony rozwojem wydarzeń w Kaszmirze a zwłaszcza stanowiskiem Pakistanu.

„Sonda - 3"

Ciąg dalszy ze str. 1

Księżyca, co umożliwiło sfotografowanie po drodze jego powierzchni.

Fotografowanie Księżyca rozpoczęto 20 lipca po upływie pół doby od startu „sondy". Po 4 min. 24 czasu moskiewskiego stacja automatyczna „Sonda-3" znajdowała się w odległości 11.000 km od powierzchni Księżyca, a zakończono o godz. 5 min. 22 w odległości około 11 tys. km.

Po minięciu Księżyca stacja kontynuuje lot po orbicie okołoksiężycowej oddalając się od Ziemi i Słońca automatycznie.

O godzinie 10.00 czasu moskiewskiego, dnia 14 sierpnia, stacja „Księżyc" znajdowała się w odległości 8 mln 240 tys. km od Ziemi.

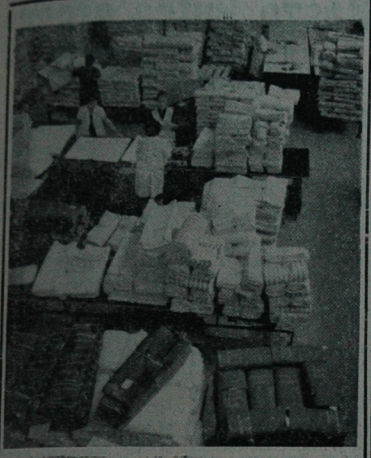

Andrychowskie Zakłady Przemysłu Bawełnianego — woj. krakowskie — znane są z wysokiej jakości swojej produkcji i dużego eksportu do krajów strefy dolarowej. Obecnie fabryka w kilku działach przystąpiła do wytwarzania nowych tkanin, antyimportowych. Jest to specjalny rodzaj tzw. koszulówki z mieszanki elany i bawełny. W opracowaniu technologicznym znajdują się nowe rodzaje tkanin płaszczowych.

NA ZDJĘCIU: pakownia i sortownia gotowych tkanin.

CAF — fot. Piotrowski

Po I półroczu

Kółka rolnicze wystartowały do decydującego egzaminu

W KAŻDEGO DNIA JEDEN AGREGAT I DWA TRAKTORY! ■ 7,5 TYS. NOWYCH CZŁONKÓW

To się nazywa „dorabiać się"... Kółka rolnicze naszego województwa w pierwszym półroczu wzbogaciły się codziennie o dwa traktory i jeden agregat. W ciągu sześciu miesięcy wstąpiło do kółek ponad 7,5 tys. nowych członków, a do Kół Gospodyń Wiejskich — prawie 4 tys. kobiet.

W ub. tygodniu na naradzie sekretarzy powiatowych związków KR dokonano oceny wyników gospodarczych pierwszego półrocza i porównania z analogicznym okresem ubiegłego roku.

Wykorzystanie sprzętu w województwie na ogół wzrosło — średnio o 10 proc. Jedynie powiaty moniecki i siemiatycki odnotowały kilkuprocentowy spadek. Radykalna poprawa nastąpiła zaś w ełckim, sejneńskim i dąbrowskim (o 39, 45, 25 proc.). Jednakże w dalszym ciągu zdecydowany prym wiodą kółka hajnowskie. Tamtejsze ciągniki przepracowały średnio po 481 godzin, a więc prawie dwa razy więcej od średniej wojewódzkiej — 254 godziny.

Niepokoi spadek wykorzystania sprzętu w kółkach w pow. łapskim, łomżyńskim i siemiatyckim (o ponad 30 proc.). Kółka w pow. ełckim, zambrowskim i grajewskim zdołały zmniejszyć straty i to znacznie.

Szczególna uwaga należy się kółkom ełckim. W wyniku śmiałych posunięć organizacyjnych PZKR, takich jak kontrola remontów i działalności służby mechanizacyjnej, redukcja kółek z jednym zestawem, osiągnięto znaczną poprawę we wszystkich dziedzinach działalności.

Traktor w kółkach rolniczych wypracował w ub. półroczu średnio 12 tys. zł. Jest to nieco więcej niż przed rokiem, ale wciąż mniej od średniej krajowej.

Przychody kółek rolniczych pochodzą głównie z prac polowych (34 proc.), transportu rolniczego (31) i parzenia ziemniaków (23).

Narowiastym problemem działalności finansowej kółek są zaległości rolników, ich należności za lata ubiegłe sięgają ogółem 2.800 mln zł. Wskutek tego niektóre PZKR-y pozostały w ogóle bez środków. Ponad połowę lub prawie połowę usług na kredyt świadczyły kółka w pow. gołdapskim, ełckim, wysokomazowieckim, augustowskim, sokólskim.

Do kółek rolniczych należy średnio 25 do 30 proc. rolników. Nie są to jeszcze wskaźniki chwalebne, tym bardziej, że wielu dobrych i bardzo dobrych rolników pozostało na zewnątrz kółek.

Wymieńmy jeszcze kilka tematów narady.

„Piętą achillesową" organizmu kółek rolniczych okazuje się styk między zarządem powiatowym a poszczególnymi kółkami. Formy oddziaływania są tu dość ubogie. Rzadkie i nie zawsze skuteczne wizyty pracowników PZKR w terenie nie mogą zastąpić ani ciągłej kontroli, ani instruktażu. Są powiaty, w których nie zorganizowano ani jednej narady aktywu kółkowego. Także agronomowie na ogół nie interesują się działalnością mechanizacyjną kółek i racjonalnością wykorzystania sprzętu.

Zniwa są okresem dorocznego egzaminu kółek. Te wszystkie, które w pierwszym półroczu zasłużyły na ocenę „dostateczny" lub „niedostateczny" będą miały mnóstwo okazji i czasu na poprawienie ocen. (ed)

Ambitni z Fast

„...Polityka" to dobry tygodnik. Pamiętasz artykuł: „Bazy ludzi ambitnych"? Dlaczego nikt z was nie spróbuje za ludzi ambitnych"? Dlaczego nikt z was nie spróbuje spojrzeć w ten sposób właśnie na nasze „Fasty"? Produkcja, ekonomika, wykonanie planów, zgoda, to ważne, to bardzo ważne. Ale jakże wiele swego rodzaju zadowolenia, optymizmu, satysfakcji przynosi bezpośrednie patrzenie na ludzi uczestniczących w produkcji, realizujących plany.

Przypominam sobie, że gdzieś w roku bodajże 1958 uczestniczyłem w zebraniu partyjnym na „cienkoprzędnej". Dyskutowano o brakach śrubek, wałeczków, surowca. Słowem każdy mówił tylko i wyłącznie o drobnych kłopotach, związanych jedynie z jego własnym warsztatem pracy. Zdawało się, że towarzysze umieją tylko się skarżyć. A dziś? Proszę bardzo! W tej samej organizacji partyjnej, w większości ci sami przecież ludzie, dyskutują jak prawdziwi gospodarze całego wydziału. Jeśli krytycznie podnoszą jakieś konkretne problemy, zawsze kończą realnymi wnioskami. Widać wyraźnie, że są oni szczerze i głęboko zaangażowani we wszystkie niemal problemy całego zakładu, naszego miasta, kraju. To przecież olbrzymi sukces żmudnej, z trudem dostrzeganej pracy partyjnej w naszym zakładzie.

Albo znowu przykład takiej osobistej, wcale nie na pokaz wypowiedzi, jednego z naszych, dziś przodujących mistrzów. Byłem, powiada nasz obecny mistrz, chłopakiem, którego można by śmiało zaliczyć dzisiaj do ohuligaństw, kiedy podjąłem pracę w „Fastach". Rodzice patrzyli na mnie z przerażeniem. Ze szkoły mnie wyrzucili. I tylko dzięki swojemu bezpośredniemu przełożonemu, dzięki jego cierpliwości, mądrej serdeczności skończyłem szkołę podstawową i średnią, jestem mistrzem. A wiesz o kim on mówił jako o swoim nie tylko przełożonym, lecz i wychowawcy? O towarzyszu Józefie Jagusiaku obecnie kierowniku naszej tkalni kolorowej. Mówił o człowieku, który tu wyrósł również od robotnika do kierownika tkalni, tu w szeregach naszego partyjnego aktywu.

Ja ukończyłem studia stacjonarnie. Wróciłem do „Fast", gdzie w roku 1965 rozpoczynałem pracę jako robotnik. To nic nadzwyczajnego. Ale popatrz na setki naszych prządek. Dziewczyny przychodziły w większości prawie bezpośrednio ze wsi. Często bez ukończonej szkoły podstawowej. Pracowały na trzy zmiany. I w tych warunkach kończyły szkoły podstawowe, średnie, rozpoczynały nawet studia wyższe. Czy to nie jest więc „baza ludzi ambitnych"? Czy towarzyszka Honorata Sienkiewicz, kiedyś nasza prządka, dziś studentka Zaocznego Studium Szkoły Inżynierskiej, nie jest typową przedstawicielką takiej właśnie „bazy ludzi ambitnych"? Albo Władysław Rudnik, rozpoczynający jako robotnik, dziś dyspozytor z dyplomem technika w kieszeni?

Ciekawa jest, moim zdaniem, jedna z argumentacji leżących u źródeł tej ambicji. Mówi ona o tym, że w tym wypadku nie chodzi tylko o wyższe zarobki, ale i o rangę, prestiż społeczny. Jedna z robotnic, kończąca zaocznie technikum i wybierająca się na studia, po prostu powiada: Zamierzam wyjść za mąż. Prowadzić dom, mieć własną rodzinę. Wtedy praca na trzy zmiany będzie sprawiała mi duży kłopot. Teraz, gdy jestem młoda, mogę pracować w nocy, w dzień, to wszystko jedno. Ale później? I dlatego poświęcam swój wolny od pracy czas na naukę.

Zresztą nie tylko wszelkiego rodzaju zaoczne kończenie szkół podstawowych, średnich, wyższych jest wymownym przykładem pięknej postawy obywatelskiej naszej załogi. Chodźmy do Andrzeja Płockiego, kierownika Przędzalni Właściwej. Niech nam jeszcze raz opowie o prządkach Krystynie Łoś, Janinie Troszczyńskiej, Irenie Popławskiej, Jadwidze Święcickiej i innych znanych od lat z tego, że zawsze potrafią przodować w pracy, że ich postawa społeczna mówi o pięknym zaangażowaniu, odwadze cywilnej i skromności. Jeśli chodzi o te nasze robotnice i im podobne, to już dzisiaj można śmiało mówić o prawdziwie socjalistycznym stosunku do pracy, do współpracowników, do kraju.

Jeszcze inny przykład naszej „bazy ludzi ambitnych" — to znów cała duża grupa naszych racjonalizatorów, naszych wynalazców. Są to ludzie, mówię ci, tacy, którzy bez racjonalizacji nie mogą żyć. To nie przesada. Ci ludzie bowiem, gdy tylko skończą, zrealizują, zastosują jeden ze swoich cennych pomysłów, zaczynają następny. Ostatnio Ryszard Krokos, Henryk Kozłowski i Kazimierz Ługowski znowu zaczęli opracowywanie racjonalizatorskiego pomysłu, który przyniesie zakładowi pokaźne oszczędności.

Ciąg dalszy na str. 4

Pionierzy z NRD dziękują za pobyt na Białostocczyźnie

W lipcu br., w ramach wymiany zagranicznej, przebywała na obozie harcerskim, wspólnie z młodzieżą Białegostoku, grupa pionierów z Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Po swym powrocie do NRD, kierownik grupy pionierów, która bawiła w naszym województwie — Artur JACOB, przesłał z Lipska do naszej redakcji list następujący treści:

„DRODZY TOWARZYSZE!

Po naszym powrocie do Niemieckiej Republiki Demokratycznej pragniemy raz jeszcze przekazać serdeczne podziękowanie za okazaną nam wielką, serdeczną gościnność. Przeżyliśmy wśród was wiele niezapomnianych dni. Nasi przyjaciele z ZHP zrobili dla nas bardzo wiele.

Osobne podziękowanie przekazujemy także rodzinie Bochniaków ...(małżeństwo MARIA i ANTONI BOCHNIAKOWIE, instruktorzy ZHP z Białegostoku, sprawowali kierownicze funkcje na wspólnym obozie harcersko-pionierskim w pow. augustowskim — dop. red.).

Wielkim przeżyciem dla wszystkich pionierów było spotkanie z pisarzem — ALEKSANDREM OMILJANOWICZEM. Jego relacja o „ostatnich lotach" (mowa tu o „Lotach ptaków gołębych" z kaźni Neubau w Królewcu — dop. red.) wywarła ogromne wrażenie.

Szczególnie serdeczne, głębokie uczucia przyjaźni pragniemy przekazać od naszych pionierów społeczeństwu Białegostoku.

Wyrażamy głębokie przekonanie, iż utrwalanie i rozszerzanie bratnich, przyjacielskich kontaktów pomiędzy dziećmi i dorosłym społeczeństwem Białegostoku i NRD winno powiększać się coraz bardziej. Będzie to najlepszym wyrazem więzi i stosunków między naszymi narodami, jednym z warunków istnienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Raz jeszcze serdecznie dziękujemy

FREUNDSCHAFT — PRZYJAŹŃ

Kierownik grupy pionierów
ARTUR JACOB —
Lipsk — NRD

W centrum elektronicznym NBP

W kraju mamy obecnie 59 maszyn matematycznych pracujących w 51 ośrodkach obliczeniowych. Najwiekszym potentatem w tej dziedzinie są wyższe uczelnie. W Narodowym Banku Polskim w Warszawie dobiegają końca prace przy uruchomieniu elektronicznego centrum przetwarzania danych. Ekipy specjalistów instalują dużą elektroniczną maszynę matematyczną „Nor-315" produkcji amerykańskiej, przystosowaną do obliczeń administracyjnych.

W pierwszym etapie pracy centrum prowadzić będzie księgowość i sprawozdawczość wybranych stołecznych oddziałów NBP. Równocześnie maszyna prowadzić ma sprawozdawczość i analizę wydatków budżetu centralnego, składającego się z kilkunastu tysięcy pozycji.

NA ZDJĘCIU: na pierwszym planie w centrum elektronicznym NBP programista przy pulpicie sterującym.

CAF — fot. Dąbrowicki

ROZMAITOŚCI GOSPODARCZE

W CZOŁÓWCE ŚWIATOWEJ

NRD jest pod względem wielkości produkcji, w przeliczeniu na głowę mieszkańców kraju, jednym z czołowych producentów odbiorników telewizyjnych na świecie. Zajmuje ona w tej dziedzinie drugie miejsce w Europie i czwarte w skali światowej.

W NRD wyprodukowano w 1963 roku 599 tys. telewizorów (w 1955 — 39 tys.). Na 10 tys. mieszkańców przypadło więc 338 aparatów telewizyjnych. Dla porównania — na tę samą liczbę mieszkańców przypadło w analogicznym okresie w NRF — 347 odbiorników, w USA — 377.

GORĄCZKA W HISZPANII

Prawdziwa gorączka poszukiwań „płynnego złota" zapanowała w Hiszpanii, gdzie ostatnio trzeci już kolejny statek wiertniczy natrafił na ropę nad Zatoką Biskajską. Oprócz przedsiębiorstw rządowych poszukiwania prowadzą koncerny belgijskie i amerykańskie.

WALKA O PANOWANIE NA RYNKU STOCZNIOWYM

Japońki przemysł stoczniowy wyminął się w ostatnich latach na czołowe miejsce w świecie kapitalistycznych i dały do obfitej kontroli nad światowym rynkiem. O dynamice japońskiego przemysłu stoczniowego świadczy fakt, że w 1963 roku wodowano statki o tonażu 1,1 miliona ton, a w roku 1964 liczba ta wzrosła do ponad 4 milionów ton. W chwili obecnej Japonia posiada około 50 proc. zamówień światowego przemysłu okrętowego, w związku z czym buduje się 5 nowych stoczni.

PRZEMYSŁ CHEMICZNY NRD

Niemiecka Republika Demokratyczna znajduje się wśród 10 przodujących krajów świata w zakresie przemysłu chemicznego. Pod względem produkcji na głowę zajmuje drugie miejsce po USA. Wyprzedzając NRF i inne kraje kapitalistyczne. Już obecnie co 15 zakład przemysłowy w NRD należy do branży chemicznej, a produkcja tej gałęzi przemysłu stanowi 14 procent łącznej produkcji przemysłowej. (z)

630 „Warszaw" dla Rumunii

Rumunia jest pierwszym krajem, który zakupił górnozaworowe „Warszawy 203" z nową karoserią. Umowa zawarta przez naszą Centralę Handlu Zagranicznego „Motoimport" z rumuńską centralą „Technoimport" przewiduje dostawę jeszcze w br., 630 sztuk nowych „Warszaw". Łączna wartość zawartej transakcji wynosi prawie 3,5 mln zł dewizowych. (PAP)

XX jubileuszowy Festiwal Chopinowski w Dusznikach

W Dusznikach — Zdroju na Dolnym Śląsku rozpoczął się w sobotę jubileuszowy XX Festiwal Chopinowski. W tegorocznej imprezie udział biorą: **Bella Dawidowicz** (ZSRR), **Roberto Bravo Gonzales** (Chile), **Zdenek Kozina** (CSRS) oraz pianiści polscy **Regina Smendzianka** i **Ryszard Bakst**, jak również orkiestra Państwowej Filharmonii we Wrocławiu pod dyrekcją **Włodzimierza Orlińskiego.**

Festiwal zainaugurował występ Belli Dawidowicz, laureatki Międzynarodowego Konkursu im. Fryderyka Chopina w 1949 roku. (PAP)

Nasza ekspedycja naukowa wyjechała do Mongolii

Do Mongolii wyjechała 3-osobowa polska ekspedycja naukowa. Na jej czele stoi prof. dr **Witold Dynowski** — kierownik Zakładu Etnografii PAN.

Tematyka badań polskich uczonych obejmuje procesy uspołeczniania i unowocześniania mongolskiej gospodarki pasterskiej — przy zachowaniu wędrownego trybu życia, prawidłowości przechodzenia od tradycyjnej gospodarki kroczowniczej do uspołecznionych form gospodarki hodowlano-rolniczej, związanych z osiadłym trybem życia. Badania obejmą także kształtowanie się miast i ośrodków przemysłowych oraz powstawanie skupisk robotniczych i tworzenie się klasy robotniczej. Dwa pierwsze zagadnienia były już przedmiotem wstępnych badań sondażowych podczas pobytu polskiej ekspedycji naukowej w Mongolii w 1964 r.

Sierpniowa wyprawa naszych etnografów — jest więc drugą już ekspedycją naukową Polski do Mongolii. Od czerwca pracuje bowiem na pustyni Gobi — po raz już trzeci — ekspedycja polskich paleontologów, M. in. uczeni nasi, wśród wielu interesujących odkryć jakich dokonali w br. — odkryli w warstwach sprzed 80 mln lat kości ogromnego 13-metrowej długości dinozaura.

(PAP)

Polskie filmy za granicą

Na zakończonym w tych dniach III międzynarodowym festiwalu filmów wychowawczych w Teheranie, królikowa traćówka Jadwiga Żukowskiej „Moje, nie dam" zdobyła drugą nagrodę — „Srebrnego Delfina". Film fabularny Romana Polanowskiego „Nóż w wodzie" otrzymał na tym festiwalu trzecią nagrodę — „Brązowego Delfina". Prasa irańska uznała ten film za najlepszy utwór fabularny, prezentowany na festiwalu. (PAP)

Myj owoce przed spożyciem

Ambitni z Fast

Ciąg dalszy ze str. 3

O, proszę zwrócić uwagę na naszą, nową propagandę wizualną. Jest to jedna z inicjatyw Komitetu Zakładowego partii. Spójrz: „Dzień dobry, życzymy przyjemnej pracy". A z drugiej strony, widzisz: „Do widzenia, dobrego wypoczynku". Chodzi nie o to tylko, że to jest estetyczne, zrobione przez plastyka z prawdziwego zdarzenia, ale i o to, że wszystkie nasze hasła wewnątrzzakładowe obecnie przemawiają wprost do ludzi, są proste. Słyszałeś, zdaje się, twierdzenie, że najpiękniejsze jest to, co jest najprostsze. Spójrz, „Klana wymaga czystości". To jest bardzo ważne przy produkcji opartej na elanie.

Realizację planów produkcyjnych pytasz...? W pierwszym półroczu 1965 roku wypadliśmy dobrze we wszystkich prawie wskaźnikach. Ale o tym pisaliście już w „Gazecie". Kłopotów, jak wszędzie, nie brakuje. W moim pionie są, niestety inny, poważne kłopoty ze sprzedażą jednego z gatunków przędzy. Swego czasu powstał dylemat: albo zwolnić część pracowników, albo produkować bez uprzednich zamówień. Czy wiesz, jak to ciężko składać dyrektorski podpis pod zwolnieniem pracownika? Ale już prawie uporaliśmy się z tym problemem.

...Ja? Tak, byłem tutaj robotnikiem. Później majstrem, a następnie poszedłem na studia. Teraz wróciłem z wielką radością do zakładu i mówię ci, wyrażam wdzięczność towarzyszowi sekretarzowi KW PZPR, Sergiuszowi Rubczewskiemu oraz towarzyszom z zakładu, którzy mi zaoferowali możliwość powrotu. Co...? Ty to notujesz? Ależ przestań, proszę cię bardzo, nie pisz mego nazwiska. Przecież my tylko tak, po koleżeńsku, prawie prywatnie. Napisz o naszej „bazie ludzi ambitnych". O ludziach, którzy wyrastają, jak to się mówi, razem z zakładem, o ludziach, którzy rosną w toku produkcji, w pracy młodzieżowej, partyjnej, związkowej. Ale mego nazwiska, proszę cię, nie wymieniaj. Zgoda?

Nie, nie wymienię, ale to nie ma znaczenia. Przecież i tak wszyscy będą wiedzieli o kogo chodzi. Kto z robotnika awansował na stanowisko zastępcy dyrektora dzięki pracy, studiom i pięknej obywatelskiej postawie. Ludzie tego rodzaju awans obserwują pilnie, z przyjazną aprobatą, ponieważ jest to jedna z istotnych cech naszego ustroju...

LESZEK KOŻUSZKO

WSZYSTKIM po trochu

WESTERN BULGARSKO-AUSTRIACKI

W końcu sierpnia br. filmowcy bułgarscy i austriaccy rozpoczną do wspólnego kręcenia zgłęd. ne nowego westerna „Dziedzictwo Inków" opartego na jednej z powieści Karola May'a. Wiele ról grać będą aktorzy amerykańscy, francuscy i włoscy.

TYLKO SZCZUPŁA

Od niedawna do służby pomocniczej w nowojorskiej policji czuwającej nad ruchem samochodowym zaangażowano 200 kobiet. Ich obowiązkiem jest pilnowanie parkingów i ściąganie z użytkowników odpowiednich opłat. Ostatnio okazało się, że przełożeni wymagają od nich nie tylko sprawności w służbie, lecz i estetycznego wyglądu. 18 takich dziewcząt stanęło wobec groźby dymisji, gdyż szef policji drogowej stwierdził, że zbyt mało utyły. Dzięki protestowi odpowiedniego związku zawodowego, zgodzono się na ich natrzymanie pod warunkiem, że w ciągu sześciu miesięcy stracą „nadwagę".

UNIWERSALNY KIEROWCA

Budapeszteński inżynier Katalin Kertesz dysponuje rzadką kolekcją praw jazdy.

Ta 24-letnia niewiasta jest uprawniona do prowadzenia wszystkich wodnych środków transportowych nie wyłączając statku rzecznego i promu. Ponadto p. Kertesz ma prawo jazdy na motocykl, samochód — wywrotkę, traktor, taksówkę, samochód ciężarowy, tramwaj, autobus i trolejbus. Obecnie stara się o otrzymanie prawa kierowania statkiem morskim, ponieważ chce się podwyżić służbę marynarskiej.

W EUROPIE GNIEŻDŻI SIĘ OK. 190 TYSIĘCY BOCIANÓW

Przeprowadzona w skali międzynarodowej ewidencja bocianów wykazała, iż Europa pozostaje nadal ojczyzną tych ptaków. Gęsta liczba gnieżdżących się tu bocianów oceniona jest obecnie na 94 tysiące par.

Badania wykazały, iż najwięcej bocianów gnieździ się na wschodzie Europy, na zachodzie zaś liczba bocianów maleje. W Holandii i Danii w ostatnich latach liczba tych ptaków zmniejszyła się gwałtownie o 80 proc. Wielkie niebezpieczeństwo dla bocianów stanowią przede wszystkim linie wysokiego napięcia. (r)

Na campingu w Warszawie

Położony niemal w centrum stolicy, w pięknym miejscu przy alei Żwirki i Wigury, camping LZS cieszy się nie słabnącym powodzeniem wśród turystów krajowych i zagranicznych. Znajduje się tu 200 miejsc w domkach i około 400 stanowisk na namioty. W tym roku przewinęło się już przez ten ośrodek ponad 2 tys. gości zagranicznych.

NA ZDJĘCIU: turyści czechosłowaccy Jane Svabikova i Fr. Skryja.

CAF — fot. Uchymiak

Za pracę społeczną odznaki 1000-lecia

Przed kilkoma dniami żołnierze Podlaskiej Jednostki KBW przeżywali przyjemne chwile. Na zbiórce porannej, przybyły poseł Ziemi Białostockiej, członek Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR, przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu FJN — Stanisław JUCHNICKI wręczył odznaki 1000-lecia Państwa Polskiego wyróżnionym oficerom i podoficerom zawodowym.

Odznaczeni oficerowie i podoficerowie, w minionych latach włożyli wiele wysiłku i osobistego czasu, w realizację czynów społecznych na rzecz miasta i województwa.

W r. 1963 wartość czynów społecznych wyniosła 1.700.000 zł, a w roku ubiegłym 1.900.000 zł.

W roku bieżącym, przy wydatnej pomocy żołnierzy, oddano do użytku szkołę — Pomnik Tysiąclecia im. Żołnierzy KBW w Radulach. Wartość czynu społecznego przy budowie szkoły wynosi ponad 300.000 zł, a przy budowie stadjonu „Gwardia" na Nowym Mieście — 194.000 złotych. Żołnierze jednego z pododdziałów w czynie społecznym budują na trasie Juchnowiec — Hermanówka linię telefoniczną długości 4,5 km. Ponadto wykonywanych jest wiele innych czynów społecznych, które potwierdzają nierozerwalną więź żołnierzy Podlaskiej Jednostki KBW ze społeczeństwem.

W. PETELSKI

NA ZDJĘCIU: przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu — Stanisław JUCHNICKI wręcza odznaki 1000-lecia Państwa Polskiego oficerom i podoficerom zawodowym Podlaskiej Jednostki KBW.

Nasze hufce pracy w czołówce krajowej

Wicemin. Godlewski na Białostocczyźnie

W sobotę gościli na Białostocczyźnie wiceminister Oświaty — **Michał Godlewski** oraz zastępca Komendanta Głównego KG OHP — **Ryszard Mielczarek.** Goście uczestniczyli w spotkaniu z aktywem partyjnym i przedstawicielami władz powiatowych Ełku oraz odwiedzili Ochotnicze Hufce Pracy przebywające na terenie pow. ełckiego.

W trakcie ełckiego spotkania goście zapoznali się z problemami rozwoju szkolnictwa średniego tych ziem oraz z kierunkami rozwoju akcji OHP, ZMS i ZMW na Białostocczyźnie. Następnie odwiedzono 12-osobowy specjalistyczny hufiec pracy z Technikum Budowlano-Drogowego w Białymstoku, pracujący w Pisanicy przy budowie domów mieszkalnych. Honory gospodarza czynił dyrektor miejscowej Siacji Hodowli Roślin, **Stanisław Kalisiak.** Serdecznie witano także gości w PGR Borzymy. Od dwóch tygodni pomaga tu przy żniwach 35-osobowy hufiec z Technikum Mechanicznego w Suwałkach. Goście zapoznali się z warunkami socjalno-bytowymi i pracą junaków. Następnie Ryszard Mielczarek odwiedził jeszcze specjalistyczny hufiec pracy przebywający we wsi Grajcr w pow. zambrowskim. 25 chłopców z TBD w Białymstoku pracuje tu przy budowie budynków gospodarczych, biorąc udział w zaszczytnej pionierskiej akcji zagospodarowania terenów w rejonie Bagno-Wizna.

Gościom towarzyszyli m. in.: kierownik Wydziału Rolnego KW PZPR — **Stanisław Grygiewski,** I sekretarz KP PZPR w Ełku — **Ryszard Kowalski** i wiceprzewodniczący Prezydium PRN w Ełku — **Witold Kulakowski.**

■ **A oto co powiedział o białostockich hufcach pracy wiceminister Oświaty Michał Godlewski:**

— Wychowanie poprzez pracę, a jednocześnie rozrywka i wypoczynek — te cechy łączą w sobie hufce — stanowią o istotnym ich znaczeniu w procesie socjalistycznego wychowania młodzieży. Musze powiedzieć, że na Białostocczyźnie zrozumiano w pełni wagę sprawy. Świadczy o tym zarówno stały wzrost liczebny hufców jak i poprawiający się z roku na rok stan warunków bytowych junaków. Uważam, że ten rok jest zresztą w tej mierze rokiem jakiegoś zasadniczego przełomu.

— Nie jest to jeszcze wszystko co chciałbyśmy widzieć. Pewne braki występują szczególnie w zakresie organizacji wypoczynku po pracy. Należałoby oferować młodzieży więcej dobrych zajęć kulturalnych, zapewnić większą ilość sprzętu sportowego, rozwijać czytelnictwo. Myślę, że ogromną rolę do spełnienia mają tu miejscowe organizacje młodzieżowe.

— To już nie jest ta dawna wieś białostocka — elektryfikacja, wodociągi, piękne kluby, nowe osiedla zmieniły diametralnie jej obraz. Poznając tę nową wieś, warunki pracy w gospodarstwach rolnych — młodzież miejska łatwiej wybierze jako swoją przyszłą drogę — rolnictwo, a to przecież problem bardzo istotny dla Białostocczyzny.

— Potwierdzam raz jeszcze opinię o przodującym miejscu Białostocczyzny w rozwoju OHP, zarówno w poszukiwaniu nowych form jak i w wysiłku organizacyjnym. Miałem okazję naocznie przekonać się o efektach tego zbiorowego wysiłku organizacji młodzieżowych, kuratorium, administracji rolnej i leśnej, władz partyjnych, dyrektorów przedsiębiorstw budowlanych.

Ministerstwo Oświaty serdecznie dziękuje tym wszystkim, za zaangażowany udział w akcji OHP.

■ **Przedstawiciel GK OHP — Ryszard Mielczarek tak natomiast mówił o białostockiej młodzieży.**

— Młodzież białostocka znana jest w Komendzie Głównej z wyjątkowego zdyscyplinowania i pracowitości — w czasie tej wizyty jeszcze raz miałem okazję to sprawdzić. I jeszcze jedna bardzo charakterystyczna cecha tego ruchu daje się tu odczuć na każdym kroku: jakaś budująca jednomyślność zainteresowanych władz.

— Atmosfera, jaką stworzono tu wokół hufców, w której niemały swój udział ma także wojewódzka prasa, procentuje w wydajności młodzieży, a także we właściwym kształtowaniu jej postawy. Zauważyłem, że wasza młodzież chce jeździć na hufce, traktując swoją pracę przede wszystkim jako spłatę ojczyźnianego długu.

— Zestawiając zasoby liczbowe młodzieży szkół średnich, województwo wasze osiąga doskonałe wyniki w akcji OHP. **Pod względem wielkości akcji znajdujecie się w tej chwili w pierwszej piątce województw.** Natomiast pod względem przygotowania organizacyjnego jesteście w ścisłej czołówce. Życzę pomyślnych wyników w tym pięknym współzawodnictwie.

Rozmawiała: H. WILK

Gdzie się podziało 350 kg przędzy wartości 339 tys. zł?

Ertog nadużyć dokonanych w oddziale dziewiarskim i magazynie hajnowickiej Spółdzielni Inwalidów „Postęp" w Białowieży rozegra się 24 i 25 sierpnia na wokandzie Sądu Wojewódzkiego w Białymstoku. Na ławie oskarżonych zasiądzie 37-letni Włodzimierz KONACH, były kierownik i zarazem w jednej osobie magazynier wspomnianego oddziału. Przeprowadzona Kontrola przez Inspektorat Kontrolno-Rewizyjny Prezydium WRN ujawniła, iż w okresie od stycznia 1958 do czerwca 1961 „wygospodarowano" na oddziale dziewiarskim i w magazynie nadwyżkę przędzy stylonowej w ilości 350 kg wartości 339.000 zł. Metoda postępowania Włodzimierza Konacha była stosunkowo prosta. Do produkowanych skarpet i rajstopek zamiast ustalonej normami technicznymi przędzy grubszej, dawał on przędzę cieńszą i to właśnie powodowało powstawanie „oszczędności". Naturalnie, powstająca w ten sposób nadwyżka przędzy nie była nigdzie ewidencjonowana. W ciągu trzech lat udało się Konachowi uzyskać 350 kg przędzy stylonowej.

W toku śledztwa ustalono, iż Konach przywłaszczał uzyskaną nadwyżkę przędzy, a następnie odsprzedawał prywatnym producentom wyrobów dziewiarskich. Motocyklem z przyczepą wywoził przędzę do Białegostoku i tu sprzedawał chałupnikom oraz zakładom dziewiarskim.

Włodzimierz Konach przesłuchiwany w czasie śledztwa nie przyznał się do winy i twierdził, iż nie przywłaszczał przędzy.

Niezależnie od sądowego epilogu w tej całej sprawie, nieodparcie nasuwa się pytanie: w jaki sposób, na jakiej podstawie Zarząd Spółdzielni Inwalidów „Postęp" w Hajnówce zdecydował się powierzyć obowiązki kierownika oddziału produkcyjnego w Białowieży, magazyniera, odpowiedzialnego i nadzorującego produkcję — osobie posiadającej wykształcenie cztery klasy i z zawodu stolarza? I oto mamy skutki tego rodzaju „polityki personalnej"... (h)

Dodatkowy występ „Mazowsza"

Występy Państwowego Ludowego Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze" cieszą się ogromnym powodzeniem białostockiej Publiczności. Na prośbę pracowników wielu białostockich zakładów „Mazowsze" wystąpi dodatkowo w poniedziałek, 16 bm. w Teatrze im. Al. Węgierki o godz. 17.

W ciągu kilkudniowego pobytu w Białymstoku, występy „Mazowsza" obejrzy łącznie blisko 5 tys. widzów. Publiczność białostocka zaprasza zespół na ponowne gościnne występy, które będą tak samo serdecznie przyjmowane jak obecnie. (as)

Niepokojąca statystyka

Służba ochrony kolei i kolejowa milicja znowu notują wzrost liczby chuligańskich wybryków rozwydrzonych wyrostków, grasujących na dworcach PKP, w pociągach i wzdłuż linii kolejowych.

Nadal ulubionym „zajęciem" niektórych 14—15-latków jest obrzucanie jadących pociągów gradem kamieni. W tym roku było takich wypadków ok. 270. Rezultat: rannych 13 pasażerów i 25 pracowników PKP, ponad 240 szyb wybitych w wagonach.

Niestety, zdarzają się i gorsze rzeczy: oto w ciągu bież. roku wykryto 19 przeszkód złożonych na torach przez chuliganów. Każda taka przeszkoda — w przypadku niezauważenia jej przez służbę kolejową — to potencjalna przyczyna poważnej katastrofy pociągu.

Również nieobliczalne w skutkach mogą być powtarzające się stale złośliwe uszkodzenia urządzeń sygnalizacji kolejowej. Zanotowano takich przypadków w br. prawie 1000.

Zatrzymano ok. 300 młodych chuliganów — sprawców tego rodzaju przestępstw. Poza tym SOK-liści i milicjanci zatrzymali ponad 100 osób starszych, które wywołały na stacjach i w pociągach pijackie awantury, połączone z niszczeniem kolejowego sprzętu i wyposażenia wagonów.

Fot. H. Okuniewicz

Tylko do 31 sierpnia br.

DWULETNIA GWARANCJA

na telewizory produkcji krajowej

Kto zakupi w okresie od 9 do 31 sierpnia br. telewizor prod. krajowej

w sklepach

zakładów usług radiotechnicznych i telewizyjnych

otrzyma dodatkową 12 miesięczną gwarancję

ORS ułatwi zakup na raty

Obchody XXII rocznicy powstania w getcie białostockim

■ ZŁOŻENIE WIENCÓW I KWIATÓW
■ AKADEMIA OKOLICZNOŚCIOWA

Dnia 16 sierpnia przypada XXII rocznica powstania w getcie białostockim. Społeczeństwo Białegostoku złoży hołd pamięci bojowników getta, którzy padli w walce oraz mieszkańcom dawnej dzielnicy żydowskiej — bestialsko wymordowanym przez okupanta hitlerowskiego.

W dniu jutrzejszym, 17 sierpnia br. zakłady pracy sprawujące patronat nad miejscami walk i męczeństwa a także delegacje organizacji politycznych i społecznych oraz przedsiębiorstw złożą wieńce i kwiaty na miejscach kaźni, cmentarzach i masowych mogiłach w **Grabówce, Nowosiółkach, Bacieczkach, na Pietraszach** i przy ul. **Żabiej** oraz przy tablicach pamiątkowych na **„Domu Prasy"** przy ul. Wesołowskiego i przy ul. **Malmeda.**

Również we wtorek, 17 bm. o godz. 18 w sali łącznikowej WKZZ przy ul. M. C. Skłodowskiej odbędzie się **okolicznościowa akademia.** Referat o bohaterskiej walce mieszkańców białostockiego getta wygłosi przedstawiciel Zarządu Głównego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce. (h)

Wkrótce wystąpi OPERETKA LUBELSKA wystawiając „Ptasznika z Tyrolu"

Miłośnicy lekkiej muzy niewątpliwie z dużym zadowoleniem przyjmą wiadomość, iż do Białegostoku przybędzie wkrótce Operetka Lubelska. W dniach 25-28 sierpnia br. w sali Teatru im. Al. Węgierki wystawiona zostanie doskonała operetka Karola Zeller'a — „Ptasznik z Tyrolu". Przedstawienie reżyseruje Barbara Kostrzewska, która jest kierownikiem Artystycznym Lubelskiej Operetki. Choreografią i orkiestrą dyrygować będą Henryk Orłowski i Mieczysław Kowalski.

Wśród wykonawców są m. in. dobrze znani publiczności Halina Japodzińska, Barbara Kostrzewska, Jerzy Michotek i Jerzy Melenda. Scenografia — Bogdan Kamykowski, choreografia — Mikołaj Kopiński, kostiumy — Ewa Fabian. Łącznie zespół — balet, chór i orkiestra — składa się ze 100 osób. Występy każdego dnia będą się odbywały o godz. 17 i 20.

Bilety można już nabywać w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Usług Artystycznych, ul. Lipowa 4 (tel. 76-50). (h)

Studium Nauczycielskie w Ełku

ul. Wandy Wasilewskiej 22, tel. 784

ogłasza

dodatkowe zapisy

na wydział: zajęcia praktyczno-techniczne i wychowanie plastyczne.

Do studium mogą być przyjęci kandydaci, którzy ukończyli liceum ogólnokształcące oraz posiadają zdolności techniczne i plastyczne.

Podanie należy składać do 20. VIII. 1965 r. z następującymi załącznikami:

1. świadectwo dojrzałości w oryginale,
2. wyciąg z aktu urodzenia,
3. świadectwo lekarskie o przydatności do zawodu nauczycielskiego,
4. opinię szkoły ze skierowaniem do zakładu kształcenia nauczycieli lub opinię z zakładu pracy,
5. 3 zdjęcia o wymiarze 37×52 bez nakrycia głowy,
6. własnoręcznie napisany życiorys.

Egzamin wstępny odbędzie się w dniu 30. VIII. 1965 r.

Przy uczelni istnieje Dom Studenta oraz Sekcja Wojskowa. k 1378-1

DOKĄD DZIŚ IDZIEMY?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr im. Al. Węgierki — Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze". godz. 17.

Kameralny — nieczynny.

KINA

„Pokój" — nieczynne.

„Ton" — „Hud syn farmera", prod. USA, panor. (od lat 18), godz. 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena" — „Krzyk strachu", prod. angl. (od lat 16), dod. — „Bułgaria jakiej nie znamy", godz. 13.30, 17.45 i 20.

„TPP-ka" — nieczynne.

„Polana" — „Flip i Flap na bezludnej wyspie", prod. franc. (od lat 12), godz. 17.45 i 20. (Cetani dzień).

Kino-Teatr Zw. Zaw. — „Dowcipniś", prod. franc. (od lat 18), dod. — „Jasny dzień wolności", godz. 17 i 20.

Kino MO — „W ślepej uliczce", prod. włosk. (od lat 16), godzina 17 i 19.15.

KLUBY

Klub „Siedmiu" — Wesołowskiego 1. **Dom Prasy II p. czynny codziennie w godz. 10—22.**

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki „Ruch" — nieczynny.

MUZEA

Muzeum Historii — nieczynne. **Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Kilińskiego 6 — nieczynne.**

W WOJEWÓDZTWIE

KINA

„Polonia" w Ełku — „Człowiek, który wątpi".

„Zorza" w Ełku — „Madame Sans Gene".

„Bałtyk" w Suwałkach — „I dalej będę śpiewać".

„Pażdziernik" w Łomży — „Córka rejsky".

„Millenium" w Łomży — „Helena Trojańska".

Zambrów — „Judex, albo zbrodnia ukarana".

Augustów — „Zarezerwowane dla śmierci".

W RAZIE WYPADKU

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań 66, informacji pogotowia 22-22.

Pogotowie dziecięce czynne od godz. 19 do 7.

Pogotowie MO — tel. 97.

Straż Pożarna — tel. 68.

Apteka nr 63, ul. Mickiewicza 22, tel. 46-17.

Apteka nr 7, ul. Wesołowskiego 2, tel. 42-41.

RADIO i TELEWIZJA

PROGRAM I

16.16 Muzyka rozrywkowa; 16.35 Program młodzieżowy; 17.30 Aud. szkolna; 18.20 Koncert ćnia; 19.30 Polskie zespoły rozrywkowe; 20.35 Humoreska „Pudel"; 21.05 Nagrania W. Ork. Symf. PR; 22.11 Szkice poetyckie.

PROGRAM II

7.25 „Pięć minut odpowiedzi"; 8.35 „Wróżby nie trzeba" — rep. 8.50 Koncert dnia; 10.00 Gra Polska Kapela; 10.30 „W Jezioranach"; 11.00 Polscy pionierzy; 11.20 Białostocki Magazyn Radiowy; 13.30 Frag. pow. „Kamienie mówią"; 14.30 „Kalejdoskop geograficzny"; 14.50 Porady praktyczne dla kobiet"; 15.30 Dla dzieci; 16.05 Muzyka francuska; 17.40 Z miast i wsi województwa; 17.10 Radio-reklama; 17.15 Chwila muzyki; 17.30 Aud. aktualna; 17.30 Słuchamy jazzu; 18.30 „Tydzień na białostockiej wsi"; 19.30 Opow. „Wicoróż wszystkich lamp"; 20.10 Ork. PR; 21.40 Muzyka taneczna; 22.50 Muzyka klasyczna i romantyczna.

PROGRAM TELEWIZYJNY

10.00 „Jak się młody Noszty żenił" — film fab. prod. węg. (15 l.); 11.15 Przerwa; 17.45 Lekcja j. rosyjskiego; 18.10 Film z serii „Baśnie i waśnie"; 18.20 „Morze kradnie ląd"; 18.45 Kino Krótkich Filmów; 19.30 „Kurekas"; 19.50 Dobranoc; 20.00 Dziennik; 20.20 „Klub du piano" — film; 20.25 Teatr TV: Dwie jednoaktówki. 1. „Trzeba się zdecydować", z „Kaprys"; około 22.05 Dziennik.

PR i TV zastrzegają sobie prawo zmian programu.

OGŁOSZENIA DROBNE

Potrzebna dochodząca pomoc domowa. Białystok, ul. Podleśna 13 m 27. Zgłaszać się po godz. 18. g 3255-1

Potrzebna uczciwa gosposia do małżeństwa — Cybulscy, Warszawa, Platnicza 65. k 1507-1

Odstąpię pokój uczniom. Białystok, ul. Ostrowskiego 4a m 23. g 3257-1

Garaż w centrum — do wynajęcia. Wiadomość: telefon 40-63. g 3243-1

Gospodarstwo rolne 14 ha ziemi — sprzedam z powodu wyjazdu. Marcinkowski Wiedysław, zam. Długosze, pocz. Prostki, powiat ełcki. g 1443-1

Samochód marki „Warszawa", rok produkcji 1961 — sprzedam. Hajnówka, ul. Nowa 2, tel. 358. g 3229-1

Wózek boczny motocyklowy sprzedam niedrogo. Wiadomość: Białystok, ul. Szosa do Zielonej 11. g 3242-1

Motor „M-72" z przyczepą, w dobrym stanie — sprzedam tanio z powodu wyjazdu. Józef Puśkowski, Zawady koło Jeżewa. g 3244-1

Ziemię 1,30 ha oraz łąkę 1 km od Białegostoku — sprzedam tanio. Wiadomość: Białystok, ul. Sandomierska 6. g 3245-1

Samochód terenowy „Gaz-67", dwa napędy, 6-osobowy, ogrzewany, z dużą ilością części zapasowych, stan dobry — sprzedam. Białystok, Niedźwiedzia 23. g 3253-1

Dom jednorodzinny — nowe budownictwo w Białymstoku — sprzedam. Listy Biuro Ogłoszeń nr „3262". g 3262-1

Zgubiono zegarek damski „Delbana". Zwrot za wynagrodzeniem. Białystok, Warszawska 22 m 9. g 3265-1

Zgubiono tablicę rejestracyjną AJ 3037, wydaną przez Wydział Komunikacji w Olecku. p 1411-1

Malinowski Stanisław jadąc motorem szosą Czarna Średnia — Grodzisk zgubił nr rejestracyjny AB 8953. p 1425-1

Zgubiono tablicę rejestracyjną nr AB 8989, wydaną przez Wydział Komunikacji w Siemiatyczach. p 1429-1

Sierko Stanisław zgubił prawo jazdy kat. amatorskiej nr 0073/53, wydane przez Wydział Komunikacji Prezydium MRN Białystok. g 3240-1

Ośrodek Transportu Leśnego w Białymstoku. Zgubiono numer rejestracyjny AM 66-89 samochodu ciężarowego „Star"; wydany przez Prezydium MRN Wydział Komunikacji w Białymstoku. g 3251-1

Michałowska Gabriela zgubiła świadectwo dojrzałości, wydane przez I Liceum Ogólnokształcące w Białymstoku. g 3254-1

Fajfer Alicja zgubiła świadectwo ukończenia szkoły podstawowej w Oströdzie w 1964 r. g 3258-1

Bakoniuk Nina zgubiła legitymację szkolną wydaną przez ZSW. g 3259-1

Warpechowska Jadwiga zgubiła świadectwo ukończenia szkoły podstawowej w Warpechach Starych. g 3261-1

Żmudzin Eugeniusz zgubił numer rejestracyjny samochodu „Warszawa" AM 5181. g 3263-1

Iwanicki Jan zgubił świadectwo klasy drugiej Technikum Mleczarskiego w Białymstoku. g 3264-1

Kuryś Stanisława zgubiła legitymację szkolną nr 90/63, wydaną przez Liceum Ogólnokształcące w Łapach. g 3266-1

Bokiniec Marianna zgubiła świadectwo ukończenia Średniej Szkoły Zawodowej w Łapach. g 3267-1

Żyluk Sergiuszowi skradziono pozwolenie kierowcy kat B nr C261/56, wydane w Tarnobrzegu. g 3272-1

Kieda Stanisław zgubił świadectwo siódmej klasy, wydane w Kuźnicy oraz świadectwo ukończenia kursu maszynistów maszyn budowlanych, wydane przez Centralny Ośrodek Szkolenia Maszynistów we Wrocławiu. g 3268-1

Zgubiono pieczątkę następującej treści: PSS — K — 8 Białystok. g 3271-1

Kursy zaoczne monterów urządzeń chłodniczych dla zakładów pracy i osób indywidualnych organizuje Oddział Stołeczny TKWP, Warszawa, ul. Konopacka 21, tel. 9-33-57. k 1508-6

KOMUNIKATY

Technikum Zawodowe dla Pracujących w Ełku przyjmuje ZAPISY do klas pierwszych o kierunku ogólnobudowlanym pięcioletniego technikum na podbudowie szkoły podstawowej i trzyletniego technikum po zasadniczej szkole zawodowej budowlanej.

Termin składania dokumentów upływa **z dniem 31. VIII.** br. Egzamin wstępny z języka polskiego i matematyki odbędzie się w dniach 1 i 2 września br. k 1391-1

Rada Robotnicza Białostockiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego zawiadamia, że w dniu 12 sierpnia 1965 r. odbyła się wypłata nagród z funduszu zakładowego za 1964 r.

REKLAMACJE związane z nagrodami będą przyjmowane w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 12 września** 1965 r. w Dziale Zatrudnienia i Płac BPBM Białystok, ul. Dzierżyńskiego 14/16, pokój nr 4, po upływie którego żadne roszczenia dotyczące funduszu nie będą uwzględniane. k 1389-1

W sierpniu

100 Krajowa Loteria Pieniężna

daje grającym **dodatkowo:**

100 wygranych jubileuszowych po 5.000 zł

Ogółem do wygrania: 8.300.000 zł

k 1482-1

Ogłoszenia drobne przyjmują wszystkie urzędy pocztowe

BZGraf. C-2

108

JAMES HADLEY CHASE

PUŁAPKA

PRZEKŁAD KAROL STRUG

Jego zaufanie do mojej wszechwiedzy miało w sobie coś niepokojącego.

— Niestety, tego nie mogę panu powiedzieć, Reinick. Musiała to być jakaś wspólna robota. Pan wie: morderstwo rzadko popełniane jest jednoosobowo! Sądzę, że kilku ludzi z bandy po schwytaniu Jacka Jeffersona wymusiło na nim prawdę. Potem go zamordowali. Kto jednak przed nami był w grobowcu, nie wiem, nie mam nawet zielonego pojęcia! Przypuszczalnie jeden z amerykańskich członków gangu handlarzy narkotykami.

Reinick odetchnął z ulgą.

— To dobrze, w takim razie nie jest to już moje piwo. To sprawa szefa wydziału do zwalczania handlu narkotykami. — Wydział do spraw narkotyków swoją drogą, ale czy w ten sposób wyjaśnione zostanie dlaczego Jo An przyszła do mojego biura i tam została zamordowana? — powiedziałem tłumiąc przedwczesną radość Reinicka.

Z twarzy porucznika znikł uśmiech.

— Nie mogę się pozbyć przypuszczenia — ciągnąłem dalej, że mord Jo An nie ma nic wspólnego z heroiną.

— Lecz!

— Jo An była synową milionera. Stary Jefferson powiedział mi dzisiaj, że po jego śmierci dziedziczyłaby ona wcale pokaźną sumę pieniędzy. Teraz zaś wszystko odziedziczy Janet West.

— Janet West?

109

— Jego sekretarka. Po śmierci Jo An jest ona jedyną spadkobierczynią milionów.

— I przypuszcza pan, że Janet West zamordowała Jo An?

— Wcale tak nie przypuszczam. Wiem tylko, że Janet ma motyw. Motyw, który wart jest około 10 milionów dolarów. Załóżmy, że ma ona jakiegoś przyjaciela... Ten człowiek mógł na przykład dopuścić się morderstwa. Ale o tym nie jestem przekonany. Ciągle brak mi jeszcze jasności. Dlaczego Jo An zastrzelona została akurat w moim biurze?

Dobry nastrój Retnicka znikł teraz do reszty.

— Mogę zainteresować się tym, czy West ma takiego przyjaciela — powiedział. — Sądzę, że w chwili obecnej nie da się nic więcej zrobić.

Odprowadziłem go do wozu policyjnego, a sam wsiadłem do mojego pontiacka. Jak dotąd, dzień ten nie upłynął wcale zadowalająco.

*

Była godzina szósta. Przyjechałem do mojego biura, usiadłem na biurku i myślałem, po raz nie wiadomo już który nad tym, w jaki sposób przyszła tutaj Jo An i kto ją zamordował. Przypomniał mi się ów tajemniczy John Bergman, któremu w tę pamiętną noc dałem się niczym mucha złapać na lep. Po rozmowie telefonicznej z nim udało mu się wywabić mnie z domu. Mogło być i tak, że John Bergman był w kontakcie z Janet West. Był jej przyjacielem? Czy on zamordował Jo An? Jeśli tak, dlaczego akuratnie wyszukał w tym celu moje biuro? Dlaczego chciał przypisać to morderstwo mnie?

— Idę już, a więc do jutra... — Głos, który usłyszałem wyrwał mnie z zamyślenia. Był to głos mojego sąsiada Franka Waydy. Słyszałem go wyraźnie tak samo, jak później jego kroki. Sądziłem, że wstąpi do mnie, bo drzwi do mojego gabinetu były otwarte. Niestety, wszedł do windy, zatrzasnął drzwi i zjechał na dół.

Rozmyślając dalej usłyszałem huk samolotu. Początkowo cichy, później coraz donioślejszy — jak gdyby startowały samoloty odrzutowe. Znałem ten szum. Gdzie go

101

słyszałem? Nagle przypomniałem sobie. Był to ten sam szum, który słyszałem wtedy, kiedy telefonował do mnie ów nieznajomy mi John Bergman, a który polecił mi obserwować jego żonę. Jego żonę, która w ogóle nie egzystowała.

W pobliżu nie było lotniska, na niebie, jak okiem sięgnąć, nie widziałem żadnego samolotu. Potem zorientowałem się, skąd pochodzą te odgłosy. Wyszedłem do sieni. Stanąłem przed drzwiami Waydy. Po cichu nacisnąłem klamkę i wszedłem do środka. Sekretarka Waydy stała przy biurku obróconą do mnie plecami. Przed nią stał magnetofon.

— Cóż to, biuro wasze zamieniło się w lotnisko?

Odwróciła się w moją stronę. Natychmiast wyłączyła magnetofon. Uśmiechnęła się zmieszana.

— Nie wolno mi było włączać magnetofonu. Ale byłam bardzo ciekawa, jaka muzyka jest nagrana na taśmach...

Nie zwracając uwagi na protesty dziewczyny nacisnąłem klawisz. Kilka minut słuchałem nie tylko muzyki, ale i huku silników odrzutowych. Wyłączyłem magnetofon.

— Kiedy wróci pan Wayda? Czy jeszcze dziś?

Sekretarka potrząsnęła głową.

— Nie, na pewno nie. Dopiero jutro.

Skłoniłem się jej mówiąc:

— A więc do zobaczenia, do jutra.

— Wróciłem ponownie do mojego biura. O pracy nie było już mowy. Chodziłem po pokoju z kąta w kąt czekając niecierpliwie, kiedy wreszcie sekretarka Waydy pójdzie do domu. Niczego jeszcze nie mogłem udowodnić, ale czułem, iż od tego tajemniczego nagrania prowadzi prosta droga do mordercy Jo An.

Czekałem chyba pół godziny, aż wreszcie sekretarka Franka Waydy opuściła biuro. Przekręciła klucz, podreptała do windy i zjechała na dół. Zostałem teraz sam, jeden, jedyny na całym piętrze. Wyciągnąłem z biura pęk kluczy niezbędnych w pracy każdego detektywa.

(CIĄG DALSZY NASTĄPI)

Remis „orlików" z juniorami ZSRR

W międzypaństwowym meczu piłkarskim juniorów, rozegranym w sobotę w Zielonej Górze, reprezentanci Polski zremisowali ze Związkiem Radzieckim 3:3 (2:3). Bramki dla gospodarzy zdobyli: Hertel, Janik oraz samobójcza — obrona Grebniew. Strzelcami dla ZSRR zostali: Nalimow (z rzutu karnego), Prostałow i Asatiani.

W pierwszej połowie meczu obaj zespoły zagrały chaotycznie, bardzo nerwowo rozpoczęli grę obrońcy radzieccy, a bramkarz Iwanow przepuścił dwa dalekie strzały, z których zwłaszcza drugi, oddany przez środkowego napastnika „orlików" Janika, obetnął konto radzieckiego piłkarza. Nie popisała się również nasza defensywa. Solowy przebój Prebałowa w 11 min. gry zakończył się rzutem karnym, podyktowanym za rozpaczliwą interwencję naszego obrońcy Galasa.

Po przerwie obie drużyny wyraźnie rozegrały się. Juniorzy radzieccy w tej części spotkania bardzo się podobali, a szczególnie gra trójki ataku: Prebałow, Asatiani i Kazarian.

Wynik remisowy nie krzywdzi żadnej drużyny. Niepotrzebne było w tym meczu wielu momentów nowoczesnej gry.

A jednak czasem...

Piłkarze Białegostoku potrafią dobrze grać

★ Grodno pokonane 3:0

Białostocki futbol wlecze się wciąż w „ogonie" polskiego piłkarstwa. Nasze drużyny nie mogą wywalczyć II ligi. Kibice są rozgoryczeni. Przybył jednak w dość pokaźnej liczbie (ok. 7-8 tys.) w sb. niecałe na białostocki Stadion Miejski, by obejrzeć międzynarodowy mecz rezerwowych zespołów Białostocczyzny z jedenastką Grodna (II-ligowcy), opartą na II ligowej drużynie „Niemen".

W imieniu gospodarzy powitał gości wiceprezes Okręgu Białostockiego PZPN Wacław Dzięciołowski, odpowiedział zastępca przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Sportu w Grodnie Iwan Jurgel.

BIAŁYSTOK: Tetiuk, Sikorski, Walczuk, Trochimiuk, Brosek, Pasieraki, Perzanowski (Sepiekow), Michalczyk (Karklus), Karpowicz, Mans (Wilko), Szewczyk. Gros drużyny stanowili więc zawodnicy Mazura Ełk i Husara Nurzec.

GRODNO: Prochorow, Fursewicz, Sierzgiejew (Nowicki), Burłakowski, Tumilowicz, Czarnecki, Gołowacki, Kriwoniew, Oleksiak, Horozna, Nowożyłow.

Sędziował ob. Dzienis z Białegostoku.

Wbrew oczekiwaniom sceptycznych kibiców białostoczanie rozegrali świetnie cały mecz, odnosząc wyraźne zwycięstwo 3:0 (2:0). Bramki dla naszej drużyny zdobyli: Michalczyk w 12 min. i w 44 min. oraz Szewczyk w 47 min. W pierwszych 30 minutach toń nasawali grę białostoczanie, raz po raz niepokojąc Prochorowa. Akcje były wysokie. W 12 min. piłkę po rzucie rożnym, egzekwowanym przez Karpowicza przejął Michalczyk i kapitalną główką ulokował ją w siatce, kończąc akcję bramki Grodna. Prochorow nawet nie zdążył 1:0 dla Białegostoku. Gorzej od 25 min. inicjatywę przyjmują goście. Dobrze zawodzący technicznie piłkarze Grodna zwiększają jednak z odcinkiem strzału, grają zbyt kombinowo. W 34 min. Michalczyk otrzymał „długie" podanie od Pasierskiego, ograł obrońcę i z bliskiej odległości podwyższył na 2:0 dla Białegostoku.

Po zmianie pół już po dwóch minutach gry, wynik brzmiał 3:0. Szewczykowi piłkę wystawił Karpowicz, a piłkarz Husara mimo asysty obrońcy gościł zdołał skutecznie strzelić. Od tego momentu Grodno przyjęło akcje, ale czujna, twardo wzbraniająca obrona Białegostoku nie pozwala się zaskoczyć, choć raz Tetiukowi w sukurs przyszedł słupek. W środkowej części II połowy gra nieprzyzwoicie zaostrzyła się, w wyniku czego kontuzji doznali i opuścili boisko Sierzgiejew (Grodno) i Michalczyk (Białystok). W tym okresie mecz, aczkolwiek dość szybki, był mało ciekawy.

W drużynie Białegostoku, która zasłużyła na oklaski za efektowne cyfrowo zwycięstwo nad Grodnem, wyróżnił się cały blok obronny oraz Michalczyk w ataku. Karpowicz, jako rozgrywający, zaprezentował się dobrze tylko do przerwy. W zespole gości podobał się najbardziej szybki lewoskrzydłowy Nowożyłow.

P. KOWALSKI

Nikła porażka Skry z Grodnem

Międzynarodowe spotkanie piłkarskie pomiędzy A-klasową Skrą a reprezentacją Grodna wywołało w ubiegłą sobotę w Czarnej Białostockiej olbrzymie zainteresowanie. Na boisku zebrało się mnóstwo ludzi, którzy wręcz do proporcji i statystyk, jakimi orła, nie kupowali. Nie zabrakło kwiatów, które zostały rozrzucone przez zawodników wśród publiczności.

Początek spotkania nie zapowiadał zwycięstwa gości tylko jedną bramką. Grodnianie byli lepsi i lepiej wyszkoleni technicznie, mieli nie mniej na trafia z kilku metrów do pustej bramki. W miarę jednak upływu czasu okazuje się, że mimo różnicy klas ambicją można wiele zdziałać. Gra się wyrównuje. Silny strzał zawodnika miejscowego z tyłem wybija bramkarz Grodna na róg.

Pierwsze minuty gry po przerwie znowu należą do gości. W tym okresie Nowożyłow z kilku metrów nieuchronnie strzela w spojenie poprzeczki ze słupkiem. Nikt się wówczas nie spodziewał, że wynik 1:0 utrzyma się do końca. W kilka minut później rozpoczął się okres najlepszego napięcia. Najpierw Marchwiński zbyt dużo celował się z oddaniem strzału, a moji wówczas zdobyć wyrównująca bramkę. Następnie, Żukowski dwukrotnie po udanym zwodzie boju zamiast podciągnąć piłkę nieco bliżej strzelał z około 20 metrów, co umożliwiło bramkarzowi kości skuteczna interwencję. W sumie mecz był ciekawy i obie drużyny zasłużyły na dużą brawa. Grodnianie za ładną i szybką grę stojąca na wysokim poziomie technicznym, zaś gospodarze, za wielką ambicję i nieustępliwość.

SKRA: Lewandowski, Jurewicz, M. Żukowski, Półturzycki, Zak, Kasiukiewicz, Kolendo, Kosw, Z. Żukowski, Wiecierzycki, Marchwiński.

GRODNO: Prochorow, Nowicki, Furskiewicz, Berezewski, Zamotijew, Nowicki, Aleksiuk, Chomienkow, Nowożyłow, Horoznow, Sierzgiejew. (Let)

A KLASA

Gwardia B-stok — Czarni Olecko 2:0, Jagiellonia — Pogoń II Łapy 2:1.

Towarzyski mecz: Wigry Suwałki — Mazur Pisz 6:2 (2:2).

NA ZDJĘCIU: scena z finałowego meczu o Puchar Ameryki. Walka o piłkę pomiędzy Józiakiem (w białej koszulce) i Cmaradą.

CAF — Photo

Zdobywcy Pucharu Ameryki już w domu

Wbrew zapowiedziom i ugrzędnionym terminom już w piątek po południu, a nie w sobotę, piłkarze bytomskiej Polonii po 6-tygodniowym pobycie w USA wylądowali na lotnisku Okęcie w Warszawie. Ten niespodziewany powrót spowodował, że witała ich tylko nieliczna grupa działaczy, dziennikarzy i kibiców. Gdyby przyleciali zgodnie z terminem, z pewnością byłoby ich znacznie więcej.

Jako pierwsi w drzwiach samolotu ukazali się **Szymkowiak i Liberda** dźwigając metrowej wysokości Puchar Ameryki. Są zmęczeni, ale i nieznykle szczęśliwi. Prezentują się znakomicie. Ubrani w jednakowe garnitury z emblematem Polonii, a na głowach oryginalne kowbojskie kapelusze. Chętnie dzielili się swymi wrażeniami. Prezes z lotniska udali się do hotelu „Bristol", gdzie odbyła się powitalna kolacja i wypoczynek przed dalszą drogą do Bytomia, gdzie zgotowano powitanie, jakiego bodaj nie notowały dotychczas kronki polskiego sportu. Wypoczynek długo nie będzie trwał. Już w najbliższy czwartek rozegrają w Łodzi ligowy mecz z ŁKS-em.

W rozmowie z dziennikarzami trener Polonii Michał Matyas powiedział: — Najtrudniejszym przeciwnikiem był niewątpliwie Ferencsvaros. Natomiast najbardziej cieszyliśmy się ze zwycięstwa i remisu z Dukla, bo przecież były decydujące dla nas spotkania. Zrobiliśmy furora w Nowym Jorku. Przed rozpoczęciem turnieju nikt na nas nie liczył oprócz rodaków. Potrafiliśmy jednak utrzymać szczytową formę przez 6 tygodni i zdaniem miejscowych obserwatorów nie widziano jeszcze w USA zespołu tak dobrze grającego taktycznie.

A oto co powiedział kapitan drużyny **Jan Liberda:** — Najbardziej przeżywałem te mecze, w których sam nie mogłem grać. Kontuzja kolana zmusiła mnie do opuszczenia boiska w kilku spotkaniach. Dukla przyjechała do towego Jorku bardzo pewna siebie. Myśleli, że tak jak w poprzednich latach i meczach z polskimi drużynami odniosą zwycięstwo. Niezwykle markotne mieli miny, gdy po remisie zgotowano nam niebywałą wprost owację. (Let)

NA ZDJĘCIU: drużyna Polonii Bytom w chwilę po przylocie do Warszawy.

CAF — fot. Szyperko

Lekkoatletyczna batalia zakończona

Maniak-najszybszy w Europie

★ Jędrak czwarta na 400 m
★ Roszkowski szósty w kuli

Po wspaniałym meczu Polska — USA zainteresowanie lekkoatletyką ogromnie wzrosło. Przez 3 dni podczas lekkoatletycznych mistrzostw Polski stadion szczeciński „Pogoni" gromadził ponad 10 tys. widzów. Sensacją pierwszego dnia mistrzostw był wspaniały wynik **Wiesława Maniaka** w biegu na 100 m. Biegnąc wśród własnej publiczności i na wiosnę bieżni Maniak uzyskał na 100 m. 10,1, a więc o 0,1 sek. lepiej od rekordu Polski. Warto tu dodać, że przed 4 laty na tej samej bieżni Fok wynikiem 10,2 ustanowił rekord Polski. W tegorocznych mistrzostwach Fok zajął na 100 m piąte miejsce w czasie 10,6. Szkoda, że w finale nie zjawił się na starcie Dudziak, który w półfinale doznał lekkiej kontuzji i mimo to uzyskał na 100 m 10,3.

Nasze najlepsze lekkoatletki Irena Kirszenstein i Ewa Kłobukowska, które mają za sobą ciężkie pojedynki w meczach z W. Brytanią i USA, startowały tylko w sztafetach oraz Kirszenstein w skoku w dal.

W tegorocznych mistrzostwach Polski udział bierze 15 reprezentantów Białostocczyzny. W piątek, w pierwszym dniu złotokowski (Jagiellonia) w pchnięciu kulą zajął 6 miejsce, wynikiem 15,31. Natomiast w sobotę, w drugim dniu mistrzostw Jędrak (Jagiellonia) w biegu na 400 m wynikiem 58,5 uplasowała się na 4 miejscu.

Tytuły mistrzów Polski na rok 1965 zdobyli.

KOBIETY: 100 m. Korejwa (Gw. Wr-wa) — 11,6; wzwyż: Bieda (AZS Krak.) — 170; dysk: Rykowska (Gw. Wr-wa) — 51,03; 200 m. Korejwa (Gw. Wr-wa) — 24,7; 400 m. Gerwinowa (Legia W-wa) — 56,5; oszczep: Kruszewicz (AZS Wrocław) — 49,00; kula: Ciarkowska (Wybrzeże Gdańsk) — 14,32; 5-bój: Nowowiejska (Gw. W-wa) — 4.190 pkt.; 80 ppł. Ciepła (Zawisza Bydg.) — 10,9; 800 m. Sobieska (Gw. Olsztyn) — 2.10,4; w dal: Kirszenstein (Polonia W-wa) — 6.17.

MĘŻCZYZNI: 100 m. Maniak (Pogoń Szczecin) — 10,1; 400 m. Badeński (Legia W-wa) — 46,3; 10 tys. m. Owczarek (Górnik Wałbrzych) — 29.57,4; 110 m. ppł. Kłodz ejczyk (Cracovia) — 14,6; młot: Rut (Legia W-wa) — 65,35; kula: Sosgórnik (Górnik Zabrze) — 15,01; w dal: Chłopek (Lotnik W-wa) — 7,38; tyczka: Sokołowski (Lotnik W-wa) — 4,65; 200 m. Maniak (Pogoń Szczecin — 21,6; 800 m. Grzeszczuk (AZS Poznań) — 1.50,5; 400 m. ppł. Korupiński (Sparta W-wa) — 52,0; 3 tys. m. z przeszkodami: Szdzyrk (Legia W-wa) — 8.46,8; dysk: Piatkowski (Legia W-wa) — 66,32; 1500 m. Kowalczyk (Pogoń Szczecin) — 3.49,0; 5 tys. m. Zimny (Lechia Gdańsk) — 13.58,6. Let)

Orzeł pomógł

Przed meczem piłkarskim Białystok — Grodno obie strony wymieniły upominki. Grodnianie otrzymali piękny puchar (zawodnicy — płyty z nagraniami) a białostoczanom Iwan Jurgiel wręczył statuetkę orła z rozpostartymi skrzydłami. Jak się później okazało orzeł miał wpływ na zwycięstwo białostoczan, bo nasi grali tak, jakby ich uskrzydlił. (ko)

Na stadionach świata i Polski

■ Zastępca przewodniczącego GKKFiT, Jerzek Bednarski, wręczył w sobotę w Cetniewie medale „Za wybitne osiągnięcia sportowe" piłkarzom, którzy wyróżnili się podczas ostatnich mistrzostw Europy w Berlinie. Medale otrzymali: złoty — Jerzy Kulej, srebrne — Brunon Bendig, Jan Gałązka, Józef Grudzień i Hubert Skrzypczak, brązowy — Lucjan Słowakiewicz.

■ W Poznaniu zakończyły się mistrzostwa CRZZ w pływaniu. W ogólnej punktacji przyniosło one spodziewany sukces pływakom wrocławskim. Zwyciężyła Śląsk z 239 pkt. przed Pafawagiem 10.442 pkt. oraz Neptunem Stargard 10.418 pkt. Najlepszy indywidualnie był Krzysztof Czaja (zwyciężając na 400 m dowolnym w 4.42,5 oraz na 100 m motylem — 1.0,0.

■ W stolicy zakończył się w sobotę kontrolny turniej nazych najlepszych siatkarek. W ostatnim meczu Polska narodowa pokonała reprezentację AZS 4:1

■ Na stadionie White City w Londynie zakończył się międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny W. Brytania — Węgry. Przyniósł on podwójny sukces lekkoatletom brytyjskim, którzy wygrali spotkanie — meczczyzn 114:96 i mecz kobiet 63:52. W biegu na 5 tys. m Wegler Mecser wyrównał 13.41,0 ustanowił nowy rekord kraju.

■ Honorowym gościem organizatorów lekkoatletycznych mistrzowstw Polski w Szczecinie jest była rekordzistka świata i reprezentantka Polski — Stanisława Walasiewicz.

■ Sukces odnieśli piłkarze Polonii Chodzież, którzy w międzynarodowym turnieju dla reprezentacji Berlina zwyciężyli po kadrej i szybkiej grze 2:1 (2:0).

■ Podczas rozgrywanego w Baden Baden międzypaństwowego spotkania lekkoatletycznego juniorów Francja — NRF, Roger Bambuck wyrównał rekord Francji na 100 m. wynikiem 10,3. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem reprezentacji NRF — 103:185.

I LIGA

Legia W-wa — Wisła Kraków 0:0, Zawisza Bydg. — Stal Rzeszów 1:1, Szombierki Bytom — Śląsk Wrocław 1:1, Górnik Zabrze — Zagłębie Sosnowiec 6:2, Odra Opole — Gwardia W-wa 0:0.

W tabeli prowadzi Górnik Zabrze — 4 pkt.

II LIGA

Motor Lublin — Unia Racibórz 0:0, Victoria — Garbarnia 4:0, Górnik Kochłowice — Górnik Thorez 2:2, Ruków — MZKS Gdynia 1:1, Hutnik — Pogoń 3:1, Górnik Walb. — Start 3:0, Cracovia — Lechia Gd. 0:0, Lech Poznań — Stal Mielec 0:2.

Tym razem zadano mi pytanie, na które odpowiedź nie jest łatwa. Pytanie to gnębi prasę wiele tysięcy amatorów piłki nożnej. Od lat bowiem łudzimy się, że piłkarze Białostocczyzny wywalczą wreszcie upragniony awans do II ligi. Tymczasem sprawa się przeciąga, a nasz mistrz okręgu po kilku tygodniach walki o II ligę, jak bumerang, powraca znów do ligi okręgowej. Problem ten w roku bieżącym był szczególnie ważki, gdyż Białostocczyznę reprezentowały w rozgrywkach dwa zespoły.

Szukajmy zatem źródeł niepowodzeń.

Formacje obronne to futbol — jak ktoś słusznie powiedział — bardziej bierny niż czynny. Ambicja, siła fizyczna, wytrzymałość to przede wszystkim walory kwalifikujące do tych formacji. I takich piłkarzy widzimy przede wszystkim na bolskach w Ełku i w Białymstoku.

Natomiast formacje ofensywne mamy wciąż zbyt słabe. Nie posiadają one dostatecznej techniki, koncepcji i taktyki. Uczymy się tych tajników z wielkim mozołem i trudem. Ocyzyk będzie do tego potrzebował sporo lat, zanim będzie mógł nauczyciela, a tych odczuwamy ciągły niedostatek.

Wiarą w napastnik w piłce nożnej musi umieć budować się cierpliwie. I to w każdej sekundzie, przez cały czas meczu. W rozgrywkach o awans do II ligi okazuje się, że na zdobycie bramki „byle jak", systemem „aby naprzód" nie można liczyć już dziś absolutnie. Aby strzelić bramkę, napastnicy muszą przewyższać kwalifikacjami obrońców przeciwnika. Muszą być szybsi i bardziej pomysłowi. Szybsi — to wcale nie znaczy, że powinien biegać „setkę" poniżej 11 sekund. Szybsi muszą być przede wszystkim w danym, decydującym momencie. A to właśnie nazywamy refleksem. Refleks w sporcie to wielka rzecz.

Czy wystarczy on jednak do pokonania dobrej obrony? Nie, sam jednak refleks, choćby był najlepszy, nie wystarczy, gdyż wśród defensorów przeciwnika są również zawodnicy czujni.

A więc dochodzimy do sedna rzeczy. Napastnikowi, aby pokonać od czasu do czasu formację obrony przeciwnika, potrzebna jest obok szybkości pomysłowość i to pomysłowość zbiorowa, pozwalająca na błyskawiczne zagrania całego ataku. Siłowem kwalifikacje napastników muszą być wyżej niż graczy z linii obronnych.

I tu mała dygresja. Otóż na czym świecie aktorem numer jeden widowiska piłkarskiego jest napastnik. Kogo kupują zagraniczne kluby zawodowe? Na czradko bramkarza, a niemal nigdy obrońców. Natomiast plejady kupionych gwiazd futbolu z Włoskie, hiszpańskie czy portugalskie stanowią świetni napastnicy.

Po tej krótkiej analizie i małej dygresji powróćmy na własne podwórko. Dlaczego nie mamy II ligi piłkarskiej? Po prostu dlatego, że nie mamy dobrych napastników. Przez cały okres trwania rozgrywek o wejście do II ligi prawie po każdym meczu rozegranym przez piłkarzy Mazura pisaliśmy, że przyczyną porażki była gra atakiu. Porażki lub zwycięstwa tego zespołu wyrażały się przeważnie różnicą tylko jednej bramki. A więc brak ataku.

Jeszcze gorzej było z Włókniarzem. Nieudolność napastników najdokładniej odzwierciedla końcowa ilość strzelonych przez nich bramek. Otóż w 10 spotkaniach zdobyli oni ich raledwie 2. W takiej sytuacji trudno oczekiwać zwycięstw i wywalczenia upragnionego awansu.

— „Kluby powinny należycie szkolić zawodników" — usłyszałem od siedzącego obok kibica na jednym ze spotkań o wejście do II ligi. Ale czy kluby są w stanie wywiązać się dobrze z tego zadania, czy nie mają zbyt wiele kłopotów ze swoimi graczami? Trener piłkarzy Mazura niejeden już raz skarżył się, że niektórych piłkarzy często nie jest w stanie nakłonić do treningów własnie potwierdza. Dlaczego nie mamy II ligi piłkarskiej? Po prostu dlatego, że nie mamy dobrych napastników. Przez cały okres trwania rozgrywek o wejście do II ligi prawie po każdym meczu rozegranym przez piłkarzy Mazura pisaliśmy, że przyczyną porażki była gra ataku. Porażki lub zwycięstwa tego zespołu wyra-

Dlaczego nie ma II ligi piłkarskiej?

TOTO - LOTEK

9, 12, 16, 17, 26, 29 (3)